

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej -- 7-ej wiecz.



Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66. Tel. noce: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 602 100

Anglia ostrzega Niemcy!

Odrzucenie przez Hitlera propozycji Roosevelta może pociągnąć za sobą fatalne skutki
Ambasador Francji Coulondre wraca dziś do Berlina

Powrót Hendersona do Niemiec nie oznacza uznania aneksji Czecho-Słowacji

Henderson u Ribbentropa

LONDYN, 24. 4. (Tel. wł.) Reuter donosi z Berlina: Ambasador W. Brytanii w Berlinie Henderson, który powrócił dziś do Berlina, prawdopodobnie jutro odwiedzi niemieckie ministerstwo spraw zagranicznych i odbędzie tam rozmowę z Ribbentropem.

Według Reutera, w najbliższych dniach spodziewany jest powrót ambasadora Rzeszy von Dirksena do Londynu, jednak bliższa data nie jest określona.

*

PARYŻ, 24. 4. (PAT). — Ambasador francuski w Berlinie Coulondre wraca na swe stanowisko jutro wieczorem. Jak wiadomo, Coulondre odwołany został po zajęciu Pragi przez wojska niemieckie, celem złożenia sprawozdania rządowi, po czym otrzymał urlop.

LONDYN, 24. 4. (PAT). Sprawa nagłego powrotu ambasadora Hendersona do Berlina była dzisiaj w izbie gmin przedmiotem interpelacji przywódcy opozycji pła Attlee. Na interpelację tę premier Chamberlain nie udzielił odpowiedzi, która by wyjaśniła motywację rządu w tej sprawie, a ograniczył się do stwierdzenia, że POWRÓT SIR NEVILLE HENDERSONA DO BERLINA NIE MA ŻADNEGO SPECJALNEGO ZNACZENIA I ŻE POWRÓCIŁ ON DLA NORMALNEGO SPRAWOWANIA SWOICH OBOWIĄZKÓW NA PLACÓWCE BERLIŃSKIEJ.

Na dodatkowe zapytanie, czy wysłanie ambasadora Hendersona z powrotem do Berlina rozumieć należy jako uznanie przez rząd brytyjski aneksji Czechosłowacji, premier z wyraźnym naciskiem podkreślił: „Napewno nie, pod żadnym pozorem!”

Rozmowa z Hitlerem?

Z wiarygodnego źródła donoszą, że sir Neville Henderson powrócił do Berlina z instrukcją,

aby natychmiast zażądał widzenia się z ministrem spraw zagranicznych von Ribbentropem i, o ile to możliwe, z kanclerzem Hitlerem, oraz feldmarszałkiem Goeringiem.

Wszystkim trzem ambasador brytyjski przedstawić ma w sposób stanowczy i wyraźny, że W. BRYTANIA CAŁKOWICIE POPIERA INICJATYWĘ PREZYDENTA ROOSEVELTA, do której przywiązuje największą wagę i że UWAŻAŁABY ZA RZECZ GODNĄ POŻAŁOWANIA, GDYBY RZĄD NIEMIECKI INICJATYWĘ TĘ POTRAKTOWAŁ NEGATYWNIE.

Spowodowałyby to wzrost napięcia międzynarodowego i mogłyby mieć fatalne skutki.

Rząd W. Brytanii gotów jest w każdej chwili, tak oświadczyć ma Henderson, do podjęcia z Niemcami rozmów na płaszczyźnie, wysuniętej przez prezydenta Roosevelta, uważając, że na płaszczyźnie tej słuszne interesy Niemiec nie mogą być pominięte.

Służba przymusowa

W międzyczasie jednak wobec niewątpliwego napięcia międzynarodowego, będącego na-

stępstwem wojskowej aneksji Czechosłowacji przez Niemcy, i wobec konsekwencji, jakie rząd brytyjski wyciągnąć musiał z tej sytuacji dla sprawy obrony pokoju, W. BRYTANIA WIDZI SIĘ ZMUSZONA ZAPROWADZIĆ PEWNEGO RODZAJU SŁUŻBĘ PRZYMUSOWĄ O CHARAKTERZE WOJSKOWYM, ABY WZMOCNIĆ SWOJĄ ARMIE.

Zarządzenia te, podobnie jak cały program uzbrojenia wojska brytyjskiego, mają charakter wybitnie defensywny, co ambasador Henderson ma z naciskiem oświadczyć.

Polityka rządu brytyjskiego, zmierzająca wszelkimi środkami do utrzymania pokoju, nie powinna być przeto komentowana jako zmierzająca do okrażenia Niemiec.

To nie oferta pokojowa!

W brytyjskich kołach miarodajnych podkreślają, że instrukcja, udzielona Hendersonowi, NIE JEST POMYŚLANA JAKO NOWA OFERTA POKOJOWA, LECZ JAKO OSTRZEŻENIE ZWŁASZCZA PRZED PIĄTKOWYM PRZEMÓWIENIEM KANCLERZA HITLERA.

Ambasador brytyjski w Paryżu sir Eric Phipps dokonał z polecenia swego rządu formalnej demarche wobec rządu francuskiego, wyjaśniając pobudki kroku brytyjskiego i treść instrukcji, udzielonej Hendersonowi oraz PROSZĄC RZĄD FRANCUSKI O PRZYŁĄCZENIE SIĘ DO AKCJI BRYTYJSKIEJ i ponownie tej inicjatywy przez udzielenie analogicznych instrukcji ambasadorowi Coulondre.

Przymus służby wojskowej w Anglii

Zbyt mała armia brytyjska zachęca wrogów i opóźnia montowanie pokoju w Europie

Gwarancje -- nie poparte dostateczną siłą -- tracą na wartości

LONDYN, 24. 4. (PAT). Decyzja rządu brytyjskiego podwojenia liczebności wojsk terytorialnych spowodowała silną reakcję społeczeństwa na rzecz zaciągu ochotniczego do szeregów wojsk terytorialnych. W dniu dzisiejszym w samym sercu City londyńskiej na skwerze przed giełdą i Bankiem Angielskim przemawiał do zgromadzonych kilku tysięcy pracowników City WINSTON CHURCHILL, witany nie zwykle owacyjnie.

Wyrażając swoje zadowolenie z postępu rekrutacji ochotniczej w Londynie, Winston Churchill oświadczył: „Osiągnięto godne uwagi rezultaty, biorąc pod uwagę zawile przepisy, dotyczące zwolnień i zajęć, zastrzeżonych wyłącznie z zaciągu ochotniczego. Przepisy te zdają się stawiać służbę wojskową na poziomie, nie odpowiadającym jej znaczeniu i z tego powodu tyle ludzi zostało odrzuconych.

Słabość polega na tym, że za zgodą narodową udzieliliśmy

wielu państwom w Europie gwarancji, że wspólnie z nimi przeciwstawimy się jakiegokolwiek dalszej agresji i, jak dotychczas, nie podjęliśmy żadnych właściwych kroków, by zaopatrzyć się w armię dostateczną do poparcia naszych słów.

BRYTYJSKA SŁABOŚĆ WOJSKOWA ZACHĘCA WROGÓW I ZNIECHĘCA OBECNYCH

LUB EWENT. SOJUSZNIKÓW BRYTYJSKICH I NIE DOPUSZCZA LUB CONAJMNIEJ OPÓŹNIA ZGROMADZENIE MIŁUJĄCYCH POKÓJ PAŃSTW, KTÓRYCH ZBIOROWA SIŁA WOJSKOWA JEST NAJWIĘKSZA GWARANCJĄ UTRZYMANIA POKOJU.

Dla każdego widocznym jest, że brytyjska opinia publiczna

jest coraz bardziej życzliwie nastawiona dla przymusowej służby narodowej we wszystkich jej przejawach.

Staje się coraz bardziej prawdopodobnym, że niedługo zaprowadzona zostanie przymusowa służba narodowa.

Gdyby jednak wybuchła wojna, to nie ulega wątpliwości, że służbę taką mieć musimy.

Ci przeto, którzy dzisiaj zaciągają się ochotniczo — nie powinni uważać się za osamotnionych szermierzy brytyjskiej siły i honoru, lecz za ofiarną awangardę narodu brytyjskiego, obecnie zbrojącego się z pewnym ociąganiem, lecz zdecydowanego bronić swej wolności i postępu ludzkości.

Powyższe wystąpienie Winstona Churchilla, zapowiadające możliwość rychłego zaprowadzenia przymusowej służby narodowej w W. Brytanii, wywołało b. wielkie wrażenie.

Nie ulega wątpliwości, że opinia publiczna W. Brytanii coraz wyraźniej i coraz bardziej stanowczo domaga się zaprowadzenia powszechnej służby wojskowej.

Wątpliwym jest, aby rząd zaprowadził ją w całej rozciągłości, ale zdaje się być rzeczą pewną, że RZĄD ROZWAŻA OBECNIE WPROWADZENIE PRZYMUSU SŁUŻBY NARODOWEJ.

(Dokończenie na str. 4ej).

Chamberlain otacza tajemnicą rokowania Wielkiej Brytanii z Rosją i Turcją

LONDYN, 24 kwietnia. (Pat). Premier Chamberlain unikął dzisiaj w izbie gmin udzielenia konkretnej odpowiedzi co do obecnego stanu rokowań z Moskwą.

Odpowiadając na szereg interpelacji co do stanu rokowań z Rosją sowiecką i Turcją, Chamberlain oświadczył, iż rząd brytyjski utrzymuje z innymi rządami, w tej kwestii z Turcją i

Związkiem Sowieckim, ścisły kontakt, lecz że w chwili obecnej premier nie jest w stanie dorzucić cokolwiek do swoich poprzednich oświadczeń.

Gdy zapytano premiera, czy należy oczekiwać, że złożony on raport o stanie rokowań z Rosją sowiecką zanim Hitler wypowie swą mowę w odpowiedzi na orędzie prezydenta Roosevel-

ta, premier oświadczył, że nie wie.

Premier oświadczył, że nie uważa, aby było rzeczą pożądaną składając przedczesne deklaracje o stanie rokowań, które się jeszcze wciąż toczą oraz że stanowisko rządu brytyjskiego zostało dostatecznie sprecyzowane.

Pomoc dla uchodźców politycznych

Działalność francuskiego komitetu pod przewodnictwem ministra Bonneta

Paryż, w kwietniu.
Bodaj od czasu Wielkiej Rewolucji, Francja pozostaje klasycznym krajem azylu. W ten sposób kraj Wiktora Hugo, Emila Zoli, France'a i Jauresa staje się drugą ojczyzną dla wybitnych synów naszej epoki, którzy na skutek zainstalowanego w kilku państwach antyhumanitarne go reżymu, wyrzuceni zostają poza burzę macierzyńskiego kraju.
Francja przyciągała wygnaneńców politycznych z za granicę, dała im schronienie i w pewnej mierze możliwość pracy zarobkowej. Z prawa azylu skorzystała tacy znakomici politycy i pisarze, jak: Henryk Mann, Francesco Nitti, Emilio Lussu, Józef Roth i Stahrenberg, Bernardino Machado, hrabia Michał Karol i wielu, wielu innych.

Ale dziś, w dobie, gdy brutalna autokracja i przemoc zawładnęły połową mieszkańców Europy, a setki tysięcy obywateli wyjętych z pod prawa, duszą się w atmosferze ucisku i prześladowania, szukając naprótno gościny w krajach republikańskich i wolnych, kwestia uchodźców i emigracji przeistacza się w zagadnienie nie pałace i doniosłe, domagające się rozwiązania.

Francja nie może ponieść ciężaru wszystkich, którzy pukają do jej drzwi, prosząc o gościnę. Z drugiej zaś strony jej tradycje humanitarne nie zezwalają jej na bezduszną obojętność wobec przybyłych tu mas uchodźczych, ściganych przez policję na skutek ich bezprawnego przebywania na obcym terenie.

Problem ten jest w istocie bardziej skomplikowany, niżby się to mogło wydawać. Żaden kraj europejski nie ma napływu tak licznych rzesz uchodźców z za granicę, co Francja. Wystarczy wspomnieć, że ilość cudzoziemców przebywających na francuskim terytorium wynosi olbrzymi odsetek, bo przeszło 10 proc. Przytoczmy nadto fakt, że ilość republikanów hiszpańskich, którzy z powodu ostatnio powstałych okoliczności opuścili Katalonię i Madryt, a znaleźli schronienie we Francji, wyraża się cyfrą 500 tys. osób....

Francja nie posiada specjalnego statutu prawnego dla cudzoziemców tu przebywających; poszczególne zjawiska odnośnej natury traktowane są indywidualnie.

Sławna bojowniczką o równouprawnienie kobiet francuskich, znakomita publicystka i literatka, Luiza Weiss, zajmuje dziś stanowisko generalnej sekretarki komitetu do spraw uchodźców politycznych, pozostającego pod naczelnym kierownictwem ministra spraw zagranicznych Francji, Bonneta. Raczyla ona podzielić się z niżej podpisanym szeregiem informacji na temat działalności tego komitetu.

— Wydarzenia międzynarodowe — mówi nam Luiza Weiss — zmuszają nas do zainicjowania szeroko zakrojonej akcji, zmierzającej do humanitarnego rozwiązania problemu uchodźców politycznych, znajdujących się w naszym kraju. Wielu z nich nie posiada żadnych dokumentów osobistych, ani środków do życia. Cóż zrobić z nimi? To ludzie bez ojczyzny, wygnaneńcy, tułaczki, których los ciężko doświadczali.

W ostatnich dniach grudnia ubiegłego roku minister Bonnet, stojąc na stanowisku, że kwestia ta jest paląca i że wymaga ingerencji rządowego resortu zagranicznego, objął prezesurę po-

wstałego komitetu, mającego na celu rozwiązanie zagmatwanego problemu. Na pierwszym, inauguracyjnym posiedzeniu obecni byli m. in. przewodniczący komisji senackiej do spraw zagranicznych Henry Berenger, kardynał Verdier, pastor Boeguer, Franciszek Mauriac, radca stanu Helbronner, prezes Czerwonego Krzyża markiz de Lillers, profesor Debré i pańska interlokutorka.

Omawialiśmy szereg spraw, będących na porządku dziennym i zgrubsza naszkicowaliśmy plan pracy komitetu. Minister Bonnet z niezwykłą życzliwością odzywał się o nieszczęsnych uchodźcach politycznych. Wskazał on na konieczność koordynacji wysiłków rozlicznych towarzystw dobroczynnych z przedsięwzię-

akcją rządową i polecił skierować wspólną działalność w jedno koryto. W pięknych słowach mówca wspominał o szlachetnych tradycjach republikańskiej Francji, której serce bije dla wszystkich pokrzywdzonych, bez względu na ich narodowość, rasę, religię i światopogląd.

Stanowisko pana ministra — kontynuuje Luiza Weiss — zostało z satysfakcją podzielone przez wszystkich członków komitetu. Gościnnie Francja, kraj azylu, niejednokrotnie już w historii manifestowała swe humanitarne tendencje i dziś, w chwili tak okrutnej dla licznych mas ludzkich, nie chce być obojętną wobec panoszących się krzywd. W dobie, gdy jesteśmy świadkami przejawów, nie liczących z duchem cywilizacyjnego postę-

pu, rząd nasz podejmuje akcję zdążającą do udzielenia konkretnej pomocy uchodźcom. W obliczu smutnych aktualnych zjawisk w Europie Francja wysoko podnosi swój sztandar narodowy, na którym humanitaryzm i kultura wyrły swoje piękne symboliczne wyrazy.

Komitet nasz wyłonił trzy komisje; każda z nich ma zająć się poszczególnymi aspektami zagadnienia uchodźców. Powstała komisja badań, komisja prawna i administracyjna, wreszcie: komisja rolnicza.

Postanowiliśmy nie zajmować się wypadkami indywidualnymi, gdyż ta metoda rozszepiłaby naszą uwagę i sparaliżowałaby wytknięty plan działania. Niemniej jednak skutecznie inter-

wenujemy w prefekturze policji na rzecz wysiedlonych uchodźców, dużo poświęcamy uwagi dzieciom z Niemiec i z Hiszpanii, którym ułatwiamy materialny pobyt w naszym kraju i t. d.

Konkretnym naszym zadaniem jest skoordynowanie akcji z akcją licznych instytucji charytatywnych na rzecz uchodźczych mas. Żywimy nadzieję, że osiągniemy rezultaty pozytywne.

Na zakończenie — powiedziałam rozmówcy — muszę wyrazić w imieniu naszego oficjalnego komitetu dezycję, ażeby rządy poszczególnych europejskich państw zechciały nam nie utrudniać zadania przez dostarczanie Francji nowych bezpaństwów.

Jerzy Hałamski.

Minorowe nastroje w Niemczech

Niewolnicy twardego reżymu swastyki

KOLONIA, w kwietniu.

W powrotnej drodze z Londynu, via Dover—Ostenda, wizyta w Kolonii. Piękne miasto, tonące w zielonej parków i skwerów, opasane błękitną wstęgą Renu, nęciło już z okien pociągu paryskiego, tym razem trzeba więc było skorzystać z okazji i zatrzymać się na kilka dni w towarzystwie kolegi i współtowarzysza podróży, który znał doskonale całą Nadrenię.

Na granicy nie obešlo się bez drobnego incydentu dewizowego. Pa zadeklarowaniu dewiz i sprawdzeniu ich przez władze niemieckie, chciałem nabyć jakiś drobiazg, a nie mogąc tego uczynić sam, wręczyłem memu koledze 10 marek, prosząc go, by zechciał mi to załatwić. Nagle, jak z pod ziemi, wyrósł przed nami urzędnik kontroli dewiz, który, zauważwszy nasze „machinacje finansowe“, posądził nas o jakis nielegalny proceder. Po dłuższych perswazjach udało się

jednak wszystko załatwić szczęśliwie i już bez dalszych przygód dojechaliśmy do Kolonii.

Nazajutrz skoro świt wyruszyliśmy na wycieczkę w górę Renu. Ma-

**KAHAN PIOTRKOWSKA 80
SUKNA I KORTY**

ły samochodek, mający już ponad 60.000 km. w kołach, u nas byłby już napewno postękiwał, zgrzytał i skrzył się na najdrobniejsze do-

Przy bólach głowy i zawrotach, wywołanych przez zaparcie stołka, należy używać wieczorem i rano na czczo pół szklanki naturalnej wody gorzkiej Franciszka - Józefa. Zapyt. Wasz. lek.

legliwości, tu, na dobrych drogach, czuł się rzeźki i młody.

Za miastem wjechaliśmy na autostradę, jedną z wielu przecinają-

cych całą Rzeszę wzdłuż i wszerz. Stuprocentowe bezpieczeństwo uzyskane dzięki jednostronnemu ruchowi, szerokości, uniknięciu wszelkich skrzyżowań, doskonałym sygnałom ostrzegawczym i widoczności pozwalało rozwijać niezłą szybkość. Nawierzchnia idealnie gładka, wóz więc szedł, jak po maśle. Hm, „po maśle“ — to może nie jest właściwe określenie w kraju, gdzie tego produktu nawet na lekarstwo nie można dostać, z trudem dostaje się ersatze i to w ograniczonej ilości, — powiedzmy więc, jak na stole.

Zjechaliśmy z autostrady, ale i zwykła szosa jest nie mniej gładka i równa. Mijamy Bonn, piękne uniwersyteckie miasto, pełne tradycji i wspomnień, Godesberg, małe miasteczko, malowniczo położone, słynne dzięki pamiętnemu spotkaniu Hitlera z Chamberlainem.

Jakże wjele zmieniło się od tamtych czasów, zdaje się, że to już hi-

storia dawna i zapomniana od lat. Kiedy się dziś czyta niemieckie gazety, z trudem można zdać sobie sprawę, że ten dzisiejszy Chamberlain, na którego głowę syją się najwyszukańsze epitety i gromy, to ten sam gentleman z parasolem, który przed pół rokiem był entuzjastycznie witany i przyjmowany przez całą Rzeszę.

W Koblencku posilamy się jako tako przed wyruszeniem w dalszą drogę. Zająłżmy do pana S., właściciela małego sklepiku, którego towarzyszył mój, mieszkając tu dłużej, znał od dawna. Wchodzimy do ciemnego mieszkania, gdzie, mimo ubóstwa wyglądającego z każdego kąta, czystość panuje wzorowa, ład i porządek przykładowy. Gospodarz wita mnie serdecznie, mój towarzysz zapytuje na wstępie o zdrowie, interesy i t. p.

— Zdrowie, chwala Bogu, dobre — odpowiada żywo pan S., — ale z interesami kiepsko. Wje pan, że nigdy nie było świetnie, sklepik mój dawał z trudem tyle, ile mogło wystarczyć na najskromniejsze utrzymanie dla mnie i rodziny — podatków się nie płaciło, bo nie było z czego i jakoś się żyło. Ale teraz wyszło rozporządzenie, że wszyscy, którzy nie płacą podatków (są więc ciężarem dla państwa) muszą zamknąć budę i iść na roboty publiczne.

— Nie wesoło. Nie miałem nigdy wiele, ale zawsze na swoim to człowiek z innym zapalem pracuje i wie przynajmniej, że coś się dziejom zostanie, a teraz co? Kram muszę zostawić na łaskę losu, wszystko ma zmarnieć, klientelę stracę, a cóż otrzymam wzamian? Żołnierski wikt i parę marnych groszy.

Zasępił się nasz gospodarz i zamilkł.

Zapanowało długie, ciężkie milczenie. Chciałżmy go pocieszyć, do dać mu otuchy, ale co tu gadać... Pożegnaliśmy go i ruszyliśmy w dalszą drogę.

Wzdłuż Renu biegła szosa, związała się serpentyną, wznosiła się lub opadała. Mijaliśmy uroczę miasteczka, malownicze winnice, wspaniałe średniowieczne zamki. Budowali się niewolnicy i jeńcy wojenni na rozkaz potężnych baronów, księząt, suwerenów.

A szosa, po której pędziliśmy i te autostrady, te koszary, linie Zygryda — któż je budował? Również niewolnicy — niewolnicy twardego reżymu swastyki. H. R.

REPREZENTACYJNE KINO

RIALTO

Dziś premiera!

Potężny film o miłości wielkiego kompozytora owiany czarem melodii najpiękniejszych jego utworów

VERDI

...Trzy piękne kobiety w jego życiu...

Monumentalna realizacja Carmine Gallone. — W rolach główn.:

najwspanialszy tenor świata

BENIAMINO GIGLI

znakomita artystka dramatyczna

Gaby Morlay

oraz MARIA CEBOTARI i PIERRE BRASSEUR

Francja zawsze z Polską!

Donosie oświadczenie ministra de Monzie

Nie oddamy nic ze swych praw ani w Gdańsku, ani na Pomorzu

WARSZAWA, 24. 4. (PAT). — W dniu dzisiejszym pan minister de Monzie wraz z otoczeniem wpisał się do ksiąg audyencyjnych Pana Prezydenta R. P. i Pana Marszałka Śmigłego-Rydza oraz złożył wizyty panu premierowi gen. Sławoj - Składkowskiemu, wicepremierowi Kwiatkowskiemu i panu ministrowi spraw zagranicznych — Beckowi.

Dwie rozmowy z ministrem Beckiem

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Minister de Monzie odbył dwie rozmowy z ministrem Beckiem. Jedna z nich, w niedzielę, trwała półtorej godziny, druga, w poniedziałek, godzinę. O treści tych rozmów, wykraczających napewno poza granice inaugura-

eji nowej odnogi kolejowej na razie nie wiadomo.

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Z brzmienia urzędowego sprawozdania z otwarcia odnogi linii kolejowej Częstochowa — Sienkowiec, dowiadujemy się paru szczegółów z przemówienia ministra de Monzie w Częstochowie.

Minister dał wyraz **PODZIWIU DLA SPOKOJU I RÓWNOWAGI, JAKIE ZASTAŁ W POLSCE**. Mówił, że w społeczeństwie francuskim panuje też pełna równowaga.

— Nie przybyłem do Polski udzielać rad, bo tego nie potrzebuję, ale powiedzieć wam: „J e s t e ś m y ! Nie się nie zmieniło od 1921 r. Traktat, łączący nasze państwa, jest żywy, jesteśmy przy was w spokoju i trudnych chwilach życia“.

Przy wspomnianiu 1923 roku, kiedy minister jechał do Moskwy, aby przygotować uznanie Sowieckim de jure przez Francję, minister wspominał, że składał wizytę Marszałkowi Piłsudskiemu i że Marszałek nie miał wówczas żadnych zastrzeżeń przeciwko celowi tej podróży.

Zakończył swe przemówienie minister de Monzie tak:

— **JESTESMY TU DZISIAJ I, BEZ WZGLĘDU NA WYDARZENIA, BĘDZIEMY Z WAMI JU-TRO.**

Równowaga między Niemcami a Rosją

PARYŻ, 24. 4. (PAT). Prasa za mieszcza obszernie sprawozdania z pobytu francuskiego ministra robót publicznych w Polsce, podkreślając, że min. de Monzie od-

był szereg rozmów i był m. in. przyjęty przez min. Becka.

Thouvenin, komentując w „Intransigeant“ te konferencje, stwierdza, że polityka zagranic na Polskę, mimo przypuszczeń ze strony Berlina, wykazując jaknajdalej idącą stanowczość, nie uległa zmianie i że **POLSKA W DALSZYM CIĄGU JEST PRZECIWNĄ WSZELKIM BŁOM IDEOLOGICZNYM I ŻE ZAMIERZA UTRZYMAĆ SWĄ POLITYKĘ RÓWNOWAGI MIĘDZY NIEMCAMI I ROSJĄ, NIE USTĘPOWAĆ NIC ZE SWYCH PRAW ANI W GDAŃSKU, ANI, JEŚLI CHODZI O T. ZW. AUTOSTRADĘ PRZEZ POMORZE**

„Figaro“ w depeszy z Warszawy zapowiada, że rząd polski jeszcze przed przemówieniem Hitlera 28 kwietnia ma wyjaśnić publicznie jeszcze raz swój kate-

goryczny sprzeciw przeciw przyłączeniu Gdańska do Rzeszy.

Rokowania gospodarcze z Francją

PARYŻ, 24. 4. (Tel. wł.). — W tutejszych sferach politycznych mówią, że rozmowy, jakie przeprowadził w Warszawie minister de Monzie z ministrem Beckiem i wicepremierem Kwiatkowskim nie posiadały specjalnych celów politycznych i, że w każdym razie, nie stanowiły one żadnego uzupełnienia politycznego, tego, co już zawarte było w wyjaśnieniach premiera Daladiera.

Natomiast **ROZMOWY I ROKOWANIA IDĄ GŁÓWNIEMO PO LINII GOSPODARCZEJ**, a celem ich ma być rozszerzenie wspólnych interesów gospodarczych polsko - francuskich.

Mobilizacja 6-ciu roczników w Niemczech

W dniu, w którym przemawiać będzie Hitler, powołanych 1.200.000 ludzi znajdzie się już w szeregach

BERLIN, 24 kwietnia. (Tel. wł.). W sobotę ogłoszono rozporządzenie władz, powołujące na ćwiczenia wojskowe sześć roczników mężczyzn, w wieku od 33 do 39 lat

W kołach dobrze poinformowanych twierdzą, że ćwiczenia tych sześciu roczników trwać będą cztery miesiące.

Mężczyźni w Niemczech, liczący dziś od 33 do 39 lat, należą do roczników przedwojennych, a po wojnie nie przeszli normalnego przeszkolenia w szeregach wojska.

Powołanie ich obecnie na cztery miesiące ma zastąpić lukę w wyszkoleniu tych roczników.

Hość mężczyzn powołanych jednorazowo na ćwiczenia, a właściwie do odbycia normalnej służby wojskowej, skróconej do czterech miesięcy, wynie-

sie najmniej 1.200.000 ludzi, licząc się z tym, że w tym wieku duży procent odpadnie z powodu mniejszej zdolności fizycznej do trudów żołnierskich, jak również z powodu zajmowania szeregu stanowisk w przemyśle i w państwie.

Czteromiesięczny okres wykształcenia będzie aż nadto wystarczający, zważywszy, że męczyźni tych roczników szkoleni

byli systematycznie w organizacjach p. w. („Stahlhelm“ itp.) oraz sportowych.

Jako moment szczególnie ważny podkreślany jest fakt, że 1.200.000 ludzi znajdzie się w szeregach armii już w dniu, w którym kanclerz Hitler odpowiadać będzie w Reichstagu na orędzie prezydenta Roosevelta.

W tym dniu, w którym kanclerz Hitler odpowiadać będzie w Reichstagu na orędzie prezydenta Roosevelta.

Ciano nie przyjeżdża

BERLIN, 24 kwietnia. (PAT). W niemieckich kołach politycznych nie liczą się z możliwością przyjazdu min. Ciano do Berlina na dzień 28 b. m.

Nie wiadomo też, czy wizyta min. Ciano nastąpi w terminie późniejszym.

Na 26 b. m. zapowiedziana została natomiast wizyta min. jugosłowiańskiego Markowicza, a 29 spodziewać się należy przybycia ministrów węgierskich.

Polski dziennikarz zatrzymany w Gdańsku

GDAŃSK, 24. 4. (Tel. wł.) — Wczoraj władze gdańskie zatrzymały na granicy polsko - gdańskiej jadącego autobusem z Gdyni do Gdańska korespondenta „Kurieru Poznańskiego“ red. Edwarda Pijszcza.

W godzinach popołudniowych, wskutek interwencji komisariatu generalnego Rzpłitej, poprzedzonej interwencją syndykatu dziennikarzy polskich w Gdańsku, red. Pijszcza zwolniono.

Red. Pijszcza jest wiceprezesem syndykatu dziennikarzy polskich w Gdańsku.

Spłonął pawilon wystawy w Nowym Jorku

NOWY JORK, 24. 4. (PAT) — Pożar zniszczył całkowicie pawilon przemysłu szklanego na międzynarodowej wystawie nowojorskiej.

Podczas akcji ratunkowej trzech strażaków doznało poważnych porażeń. Szkody, wyrządzone przez pożar są bardzo znaczne i przewyższają prawdopodobnie milion dolarów.

Rumunia żywi pewne obawy!

Odpowiedzi na kwestionariusz Hitlera o „zagrożeniu“

LONDYN, 24. 4. (Tel. wł.). — W londyńskich kołach politycznych komentowana jest żywo odpowiedź, jakiej udzieliła Rumunia na zapytanie, skierowane ze strony rządu niemieckiego w związku z apelem prez. Roosevelta.

W odpowiedzi swojej Rumunia przyznała, że wskutek istniejącej sytuacji międzynarodowej i następstw tej sytuacji dla pokoju i bezpieczeństwa Europy, Rumunia żywi pewne obawy. Nie posiadając jednak wspólnej granicy z Niemcami, Rumunia nie widzi możliwości bezpośredniego ataku na nią.

Niemcy — podkreśla zresztą odpowiedź Rumunii — sami lepiej znają swoje zamiary, aniżeli Rumunia.

PARYŻ, 24. 4. (Tel. wł.). — Szwajcaria w odpowiedzi na pytania Hitlera, dodatkowo wyjaśnia, że obowiązująca jest jeszcze umowa z 1815 roku, w której szeregi państw zagwarantowały nietykalność granic Szwajcarii. Wśród tych państw były również Prusy i Austria i Szwajcaria uważa, że Niemcy, obejmujące terytoria Prus i Austrii, są zobowiązane dostrzymać tej umowy, która jest wprawdzie stara, ale wciąż jeszcze ważna.

OSŁO, 24. 4. (PAT). Minister spraw zagranicznych Koht udzielił przeczącej odpowiedzi na pytania, postawione przez posła niemieckiego w Oslo, czy Norwegia czuje się zagrożona przez Niemcy i czy upoważniła prezydenta Roosevelta do złożenia jakiegokolwiek deklaracji.

Min. Koht dodał, że oczywiście norwegowie wiedzą doskonale, że gdyby wybuchła wojna powszechna, Norwegia byłaby w niebezpieczeństwie i w konsekwencji powzięłaby zarządzenia, niezbędne dla możliwości utrzymania swej neutralności.

Czy Hitler i Mussolini pojedają do Londynu?

LONDYN, 24. 4. (Tel. wł.). — Poseł konserwatywny sir Smedley Crooke zgłosił na dzisiejszym posiedzeniu izby gmin interpelację pod adresem Chamberlaina, czy na tle orędzia Roosevelta nie wyłania się możliwość wystosowania zaproszenia do Hitlera i Mussoliniego, aby przyjechali do Londynu i tu przy wspólnym stole obrad zmanifestowali swoją wolę nie torpedowania pokoju.

Paryż szykuje się na wszelką ewentualność



Budowa schronów przeciwlotniczych na Polu Marsowym w Paryżu, oglądanych z piętra wieży Eiffla.

Gen. Laidoner opuścił Polskę

WARSZAWA, 24. 4. (PAT) — W poniedziałek, 24 kwietnia po jednotygodniowym pobycie opuścił Polskę naczelny dowódca wojska estońskiego gen. Laidoner wraz z małżonką i siostrą.

Przy odjeździe z Warszawy pożegnał swych gości Marszałek Śmigły - Rydz w otoczeniu ministra spraw wojskowych, szefa sztabu głównego i innych dostojników wojskowych z paniami oraz przy asyście kompanii honorowej z orkiestrą.

Różnica poglądów na ustawę antyżydowską na Węgrzech

BUDAPESZT, 24. 4. (PAT) — W sprawie ustawy antyżydowskiej wyłoniły się między izbami ustawodawczymi różnice poglądów, ponieważ izba posłów nie przyjęła wszystkich poprawek, zaproponowanych przez izbę wyższą.

Specjalne komisje izb na wspólnych posiedzeniach zajmują się uzgodnieniem stanowisk obu izb, po czym ustawa jeszcze w bież. tygodniu ma być przedłożona regentowi.

Flota angielska wyrusza na Wschód

Koncentracja w Portland w dniu mowy Hitlera w Reichstagu

LONDYN, 24 kwietnia. (Tel. wł. „Gł. Porannego“).

32 jednostki śródziemnomorskiej angielskiej floty wojennej wyjeżdżają z Malty, kierując się na wschód. W Londynie wyjaśniają, że idzie tu o zwykłe manewry morskie.

Z Berlina informują, że flota angielska ma na celu odwiedzenie portów Grecji, Palestyny i Egiptu, po czym ma przeprowadzić manewry morskie we wschodniej części morza Śródziemnego. W kołach niemieckich przypisują tym manewrom większe znaczenie militarne.

Jednocześnie ze źródeł niemieckich informują, że macierzysta flota wojenna angielska koncentruje się w Portland na dzień 28 kwietnia, gdzie mają się odbyć ćwiczenia w ostrym strzelaniu.

Sfery londyńskie i w tej sprawie stwierdzają, że idzie tu o normalne ćwiczenia morskie, a nie w Niemczech zwracają uwagę na charakterystyczną zbieżność dat.

Protest ludowców zarzuca mylne obliczenie głosów

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj wpłynął protest ludowców przeciwko wyborom w Jędrzejowie. Protest zarzuca mylne obliczenie głosów w okręgu wyborczym nr. 1.

Ostatni termin wpłacania czesnego

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Jutro we środę mija ostatni termin płatności czesnego w wyższych zakładach naukowych dla słuchaczy pierwszego roku studiów. Dotychczas około 75 proc. tych studentów nie pokryło raty. Podjęto starania o przyznanie terminu ulgowego.

Przymus służby wojskowej w Anglii

(Dokończenie ze str. 1-ej).

choćby w formie przejściowych półśrodków.

M. in. rozważane są następujące cztery odmiany:

1) 4-miesięczne ćwiczenia młodzieży od 18 do 20 lat w szeregach armii regularnej, a następnie 4-miesięczne ćwiczenia w szeregach armii terytorialnej.

2) Służba młodzieży od 18 do 20 lat w szeregach armii terytorialnej, na okres 5 lat co najmniej z jednomiesięcznym okresem pełnych ćwiczeń.

3) Służba w armii terytorialnej dla wszystkich mężczyzn od 18 lat do 30 lat.

4) Przymusowe ćwiczenia fizyczne od 17 do 20 lat.

Należy przypuszczać, że sprawa ta będzie przez gabinet brytyjski w ciągu bieżącego tygodnia dokładnie rozważona.

Labour Party przeciwna

LONDYN, 24. 4. (PAT). Stanowisko Labour Party na temat przymusowej służby wojskowej przedstawione jest dzisiaj w londyńskiej gazecie wieczornej „Star” przez posła Atlee. Artykuł ten dowodzi, że Labour Party jest w dalszym ciągu przeciwna przymusowemu poborowi rekruta w W. Brytanii.

Status quo w Tangerze

LONDYN, 24 kwietnia. (PAT). Odpowiadając na pytania w sprawie koncentracji wojsk hiszpańskich w pobliżu Gibraltaru, pod

sekretarz stanu Butler oświadczył: Według informacji, jakie otrzymaliśmy niedawno ruchy wojsk w Hiszpanii południowej były naturalną konsekwencją

zarządzeń demobilizacyjnych.

Rząd brytyjski nie zwracał się o żadne wyjaśnienia w tej sprawie, ani ich nie otrzymywał.

Na zapytanie jednego z posłów, czy posiłki posłane do Gibraltaru są wystarczające, Butler odpowiedział: Nie mogę odpowiadać za ministra obrony narodowej, uważam jednakże, iż zarządzenia te są wystarczające.

Odpowiadając na dalsze pytania, Butler oznajmił iż rząd brytyjski przywiązuje dużą wagę do utrzymania obecnego stanu Rzeczy w strefie Tangeru.

Zarządzenie w Gibraltarze

GIBALTAR, 24 kwietnia. — (PAT). Wydano zarządzenia za braniające wywozu artykułów żywnościowych z terytorium Gibraltaru.

Wyjątki dopuszczalne są jedynie na podstawie specjalnych pozwoleń, wydawanych przez kompetentne władze. — Celem tych zarządzeń jest zapewnienie nienaruszalności zapasów, nagromadzonych w składach Gibraltaru.

Na szybowcu poprzez La Manche

LONDYN, 24. 4. (PAT) — Pierwszy przelot nad kanałem La Manche na szybowcu wyrzuconym przez katapultę dokonany został przez angijskiego inż. Stevensona. Stevenson wystartował z Dunstable'u i po 3 godz. lotu wylądował w okolicy Boulogne.

Przymusowo lądował niemiecki szybowiec

POZNAŃ, 24. 4. (PAT) — W niedzielę ok. godz. 16.30 wylądował przymusowo na polu rolnika Koellera w gromadzie Dąbrówka Leśna pod Obornikami szybowiec niemiecki „D4 800” o rozpiętości skrzydeł 16 mtr.

Kierowca szybowca, 27-letni nauczyciel niemieckiej szkoły szybowcowej w Trebinie, Ludwik Hoffmann, zgłosił się do posterunku pp. w Obornikach, gdzie zeznał, że szybowiec został przygnany do Polski silnym prądem wiatru.

Samobójstwa towarzyszą

ustawie antyżydowskiej

BUDAPESZT, 24 kwietnia. — (ZAT). 86-letni superintendent szpitala w Szekesverwar dr. Armin Pataki popełnił samobójstwo, zażywając dużą dawkę morfiny. Dr. Pataki pozostawił list, w którym stwierdza, że dopuścił się rozpaczliwego kroku pod wrażeniem grożącej ustawy antyżydowskiej, która pozbawi wszelkich możliwości egzystencji jego dzieci i wnuków.

Aresztowano strażaka z okrętu „Paris”

HAVRE, 24. 4. (PAT) — Aresztowano tutaj Cesara Francka, strażaka ze statku „Paris” Pozostaje on pod zarzutem spowodowania pożaru przez „karygodne zaniedbanie” w czasie pełnienia służby.

Potiemkin w Ankarze w misji specjalnej

MOSKWA, 24. 4. (PAT) — Jak się dowiaduje korespondent PAT ze źródeł półoficjalnych, zastępca komisarza ludowego spraw zagranicznych Potiemkin wyjechał wczoraj w specjalnej misji do Ankar.

Hiszpania nie związana z osią!

Wszyscy ochotnicy będą wycofani w końcu maja

PARYŻ, 24 kwietnia. (PAT). „Le Matin” ogłosił następującą depezę z Hendaye, nadesłaną do „Daily Mail”:

Z bardzo dobrego źródła donoszą, że marszałek Petain otrzymał od hiszpańskiego ministra spraw zagranicznych Jordana zapewnienia, według których:

1) defilada zwycięstwa odbędzie się w Madrycie 15 maja.
2) wszyscy ochotnicy włoscy i niemieccy opuszczą Hiszpanię w końcu maja.

3) gen. Franco przywiązuje jak największą wagę do utrzymania przyjaznych stosunków z Francją i nie uważa się za związanego z mocarstwami osi na wypadek agresji.

RZYM, 24 kwietnia. (PAT). — W tutejszych kołach prasowych rozszalała się pogłoska, że ministrowie spraw zagran. Ciano uda się do Madrytu, gdzie będzie obecny na defiladzie zwycięstwa. Pogłoska ta, jakkolwiek uchodzi za prawdopodobną, nie została dotychczas potwierdzona.

KILONIA, 24. 4. (PAT) — Dziś w południe wylądował na lotnisku w Holtenau pod Kilonią samolot wiozący kontradmirała Estruda, podsekretarza stanu w hiszpańskim ministerstwie marynarki.

Konradmirał Estruda zwiedził w towarzystwie attache morskiego Hiszpanii w Berlinie kpt. Espinoza pancernik „Scharnhorst”, oprowadzany przez oficerów marynarki wojennej Rzeszy.

We wtorek przewidziana jest wybieżka do szkoły morskiej w Flensburg — Muerwick.

Surowe kary we Francji

za sianie niezgody z powodów rasowych lub religijnych

PARYŻ, 24. 4. (PAT). Agencja Havasa donosi: W celu zwalczania propagandy antynarodowej prowadzonej w różnych formach we Francji, a w szczególności w Alzacji i Lotaryngii, rząd francuski na ostatnim posiedzeniu rady ministrów wydał szereg ważnych zarządzeń.

Po wysłuchaniu sprawozdania ministra Chautemps, dotyczące

go sytuacji w Alzacji i Lotaryngii, rząd postanowił rozwiązać trzy organizacje, których działalność była szkodliwa dla jedności narodowej. Są to: „Yungmanns Shast”, „Bund Erwin von Steinbach” i „Elsaessischer Volksbildungsverein”.

Na tym samym posiedzeniu rady ministrów przedstawiono do podpisu prezydenta Lebruna

dwa dekrety, z których jeden przewiduje surowe kary za otrzymanie z zagranicy funduszy, przeznaczonych na prowadzenie we Francji propagandy antynarodowej, drugi dekret jest wymierzony przeciwko działalności, zmierzającej do wywołania nienawiści, lub niezgody pomiędzy francuzami z powodów rasowych lub religijnych.

Demonstracje w Palestynie

przeciwko niewpuszczeniu na ląd uchodźców

KAIR, 24. 4. (PAT) — W niedzielę toczyły się w dalszym ciągu narady między przedstawicielami arabów i żydów w sprawie Palestyny.

Rozmowy te, które rozpoczęto 11 b. m. mają być podjęte na nowo w ciągu bieżącego tygodnia i wejść podobno w nową fazę.

LONDYN, 24. 4. (PAT) — Ludność żydowska Haify zorganizowała wczoraj strajk protestacyjny i demonstracje przeciw zarządzeniu władz brytyjskich nie wpuszczenia na ląd przybyłych ostatnio statkami greckimi „Assimil” i „Conestrio” 400 nielegalnych emigrantów żydowskich.

Wielu demonstrantów żydowskich zostało poranionych przez policję kijami.

Demonstracji żydowskie odbyły się również wczoraj w Jerozolimie i w Tel - Aviwie.

Aresztowano 218 nielegalnych emigrantów, którzy wylądowali u-

bieglej nocy na wybrzeżu na północ od Tel-Awivu. Przybyli oni również na pokładzie greckiego stat-

ku Żydów, którzy ukrywali się w nadbrzeżnych plantacjach pomarańczy odstawiono do Jaffy.

WYCIECZKI MORSKIE:

DO SZTOKHOLMU i KOPENHAGI
31/V — 5/VI — zł. 200.—

DO HELSINKI
15/VI — 18/VI — zł. 90.—

Do Antwerpii i Londynu
13/VII — 21/VII — zł. 324.—

FIORDY NORWEGII
25/VII — 9/VIII — zł. 520.—

Zapisy i informacje:
Wagons-Lits||Cook, Piotrkowska 68, tel. 170-70

Nie jest tak groźnie!

Można się obronić przed atakami gazowymi

PARYŻ, 24. 4. (PAT) — W Paryżu obraduje kongres farmaceutów z udziałem około 200 uczestni-

ków. Przedmiotem obrad jest ustalenie doktryny obrony przeciwgazowej i organizacji obrony ludności wielkich miast przed atakami lotniczymi. Pierwszy dzień obrad wykazał, że choć należy się liczyć w przyszłej wojnie z atakami gazowymi na wielkie miasta, to jednak ataki te nie przedstawiają tak wielkich niebezpieczeństw, jak to powszechnie się przypuszcza, a to ze względu na możliwość organizacji systematycznej obrony.

Gratulacje Polski dla następcy tronu Iranu

WARSZAWA, 24. 4. (PAT) — Z okazji rocznicy koronacji szachan-szacha Iranu i wejścia w związek małżeński następcy tronu Iranu z księżniczką egipską, p. Prezydent Rzeczypospolitej wysłał depezę gratulacyjną.

Podziękowanie za propagandę P.O.P. od wicepremiera Kwiatkowskiego i gen. Berbeckiego

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

P. wicepremier Kwiatkowski i p. generalny komisarz pożyczki obrony przeciwlotniczej gen. Berbecki skierowali podziękowanie do wydawców pism polskich za akcję propagandową na rzecz P. O. P.

P. wicepremier Kwiatkowski pisze w podziękowaniu m. in.:

„Przeznaczenie na rzecz obrony narodowej kwot należnych poszczególnym wydawnictwom z tytułu ogłoszeń ministerstwa skarbu o pożyczce są miarą świadectw prasy polskiej na rzecz akcji subskrypcyjnej. Do tych świadectw zaliczyć muszę również ogromny i niewy-

mierny w kwotach pieniężnych samorzutny wysiłek wydawnictw w postaci szerokiego otwarcia łanów prasy dla propagandy pożyczki jak również w postaci tak intensywnej pracy zespołów redakcyjnych”.

W liście gen. Berbeckiego czytamy:

„Jednocześnie stwierdzam, że wysoce cenię samorzutnie podjętą przez dzienniki akcję i wyrażam podziękowanie wszystkim wydawnictwom, które okazały tak daleko idącą ofiarną gotowość w umieszczeniu wszelkich materiałów propagandowych pożyczki”.

Tajemnica kluczyka „Yale“

Historia pożycia inż. Gierszewskiego z żoną w świetle zeznań świadków

Siądmy dzień procesu Julii Kucharskiej, oskarżonej o zabójstwo swego brata inż. Gierszewskiego, celem uzyskania spadku po nim, poświęcony był w dalszym ciągu badaniu świadków.

Jako pierwszy zeznawał adw. Roman Polkowski, do którego zwrócił się Kucharski z prośbą, aby objął sprawę spadkową swej siostry.

Świadek zeznaje, że chodziło w pierwszym rzędzie o zabezpieczenie majątku, bowiem Kucharska chwyciła się, że niektóre bardziej wartościowe rzeczy będą ukryte.

Prok. Firstenberg: Czy nie zdziwiło pana, że zgłoszono się do pana — przecież w rodzinie był adwokat?

— Owszem, mówiłem kol. Kucharskiemu, że przecież ma brata adwokata. Mimo to oświadczył on, iż prosi mnie o zajęcie się sprawą. Odniosłem wrażenie, że stosunki między braćmi nie były bardzo bliskie.

Adw. Jodłowski: Czy Kucharska robiła wrażenie, że orientuje się w sytuacji brata?

— Robiła wrażenie, że na ogół tak.

Wdowa powtórnie zeznaje

Następnie, na wniosek prokuratora, badana była ponownie p. Karolina Gierszewska, wdowa.

Świadek potwierdza raz jeszcze, że ostatni raz rozmawiała z mężem telefonicznie w dniu jego śmierci o godz. 10 rano. — Początkowo mówiła, że o 12-ej, gdyż nie orientowała się dokładnie.

To zeznanie ma olbrzymie znaczenie dla sprawy, gdyż opierając się na nim, można ustalić dokładniej czas, kiedy inż. Gierszowski został zabity.

Prok.: Pani mówiła, że w tym czasie, gdy nastąpiła śmierć męża, była pani chora?

— Tak jest.

— U kogo się pani leczyła?

— U dr. Fijałkowskiego.

— Czy on włada niemieckim i czy w tym języku pani z nim rozmawiała?

— Tak.

— Co to była za rozmowa ze służącą Łopatkówną, że pani miała otrzymać jakoby pieniądze od męża?

— Nie przypominam sobie.

Adw. Etinger: Kto to byli ci młodzi państwo, którzy bywali u pani?

— Państwo Arcetowie.

Następnie świadek potwierdza raz jeszcze, że ostatni raz rozmawiała z mężem telefonicznie w dzień jego śmierci o g. 10 rano. Początkowo mówiła, że było to o godz. 12 w południe, gdyż nie orientowała się dokładnie.

Adw. Wasserbergier: A czy pani nie rozmawiała z matką Gierszewską i Kucharską o godzinie rozmowy jako o sprawie bardzo ważnej?

— Możliwe...
Zeznania następnych świadków, choć nie dotyczą faktów istotnych, pozwalają zorientować się w zachowaniu się Kucharskiej po śmierci brata. —

czął świadek nawet do głowy możliwości zabójstwa. Zbiorniew — mówił inż. Tworowski — był człowiekiem, który nie mógł mieć wrogów.

W dalszym ciągu opowiada inż. Tworowski, jak jechał samochodem żalobnym w czasie eksportacji. Panowała ogólna cisza. Rozmowę podjęła Kucharska, która zwróciła się do p.

studiów należał do jakichś organizacji?

— Brał udział w pracach Zw. Słuch. architektury.

— A w organizacjach politycznych?

— Nie.

Adw. Nowodworski: Czy panu wiadomo, że Gierszewski lubił towarzystwo kobiet?

— Tak jest.

kiem w tej sprawie. Kiedy rzeczy nabyte od Kucharskiej znalazły się u mnie, wyjąłem z kredensu kluczyk od zamka „Yale“. Zatelefonowałem o tym do Kucharskiego, a w 15 minut później już telefonował do mnie prokurator Firstenberg. Zdebiłem, słysząc, że mówi prokurator, bo zrozumiałem, że jeżeli ten kluczyk obciąża Kucharską, to dziwnie dlaczego mąż doniósł o tym prokuratorowi, a mógłby to przecież zrobić tylko on.

W dalszej serii świadków, Stanisław Czerejko oświadcza, że Gierszewskiego uważał za dobrego kolegę. Męczyła go kłopotliwa sytuacja z żoną, bo był to człowiek honorowy.

Prokurator: — A czy Gierszewski bywał z żoną u kolegów-architektów?

Świadek: — Nie, zwracało to nawet uwagę.

Prokurator: — A co było przy czyną tego?

Świadek: — Rozmawiałem to łomaczono.

Prokurator: — A może pani Karolina nie chciała być z mężem w domach jego kolegów?

Świadek: — Może i tak, ale u mnie nie mogłoby tak być, bo mam wpływ na swoją żonę.

Świadek Bogna Ichnatowiczowa, siostra architekta Binkowskiego, z którego narzeczoną ożenił się Gierszewski, zna panią Karolinę.

Prokurator: — Pani Karolina była na utrzymaniu brata pani?

Świadek: — Nie mam na to dowodów.

— A czy architekci utrzymywali z nią stosunki, gdy wyprowadziła się od męża?

— Utrzymywali.

Ochronca Wasserbergier: — Ale czy bywali u niej w domu?

Świadek: — Nie, nikt nie bywał.

Jeden z ostatnich zeznań inż. Stefan Sykut, kolega Gierszewskiego. Zapytany, jak zachowywała się Kucharska podczas eksportacji zwłok, odpowiada:

— Uderzał brak skupienia, swoboda, bez dyskrekcji...

Zapytany o panią Karolinę, czy słyszał zarzuty, jakie jej stawiano, odpowiada:

— Słyszałem, była wzburrzona, płakała spazmatycznie i mówiła: „Boże drogi. Jakżeby ja mogła być przyczyną śmierci Zbyszka, przecież rozmawiałam z nim rano“.

Adw. Wasserbergier stwierdza sprzeczność w zeznaniu świadka. Przewodniczący Przybyłowski oświadcza:

— Tak już jest, że każde następne zeznanie świadka zamąca zawsze obraz jego poprzedniego zeznania.

Na tym badanie świadków przerwano do dziś rano. Zeznania świadków potrwają jeszcze cztery dni. W piątek złożą opinię eksperci, po czym przewód sądowy zostanie zamknięty.

Wyroku należy oczekiwać nie wcześniej, jak w czwartek przyszłego tygodnia.



Wszystkie zeznania wypadają raczej niekorzystnie dla oskarżonej. Świadkowie podkreślają nienaturalność jej zachowania się i obojętność oraz łatwość przejścia nad śmiercią brata do porządku dziennego, do spraw finansowych, a głównie sprawy spadku.

Zeznaje świadek adw. Wertheim. Był on na konferencji przy ul. Lwowskiej z p. Woźniakowskim, którego świadek był pełnomocnikiem.

Adw. Jodłowski: Co może pan powiedzieć o zachowaniu się Kucharskiej na konferencji, w porównaniu z innymi paniami tam obecnymi?

— P. Kucharska robiła wrażenie bardziej opanowanej. Wykazywała też ona lepszą orientację w sprawach majątkowych.

Świadek Jerzy Muszczuk poznał Gierszewskiego 10 lat temu, gdyż pracowali w jednym z biur architektonicznych. Ostatnio świadek pracował wieczorami w mieszkaniu u Gierszewskiego. Był u Gierszewskiego w przeddzień śmierci. Gierszewski prosił świadka, by był u niego nazajutrz. Chodziło o sprawę nie skomplikowanych rachunków.

Świadek Muszczuk na pytanie stron zaznacza, iż Gierszewski rozpoznawał jego głos przez telefon. Z dalszych odpowiedzi wynika jednak, iż świadek Muszczuk telefonując zawsze podawał na wstępie swoje nazwisko.

Nie mógł mieć wrogów

Inż. Tworowski był kolegą Gierszewskiego z uczelni. Ostatnio współpracował z nim przy budowlach.

Ostatni raz spotkali się oni w dn. 28 września. Nazajutrz świadek dowiedział się o śmierci inż. Gierszewskiego. Nie dopusz-

wał do siebie myśli, że mógł być wrogiem. Mówiła o podobieństwie śmierci ojca i brata, a po tym o tematach bardziej obojętnych, o jakimś wściekłym psie, który kogoś pokąsał itp. Gdy orszak odchodził od krypty w kaplicy cmentarnej — Kucharska podeszła do trumny, wołając: „Już nie ma Zbyszka“. Reszta osób nie odzywała się nic.

Prokurator Firstenberg: Czy Gierszewski pozwałal przechodzić za sobą do telefonu, gdy siedział przy biurku?

— Tak jest. Niejednokrotnie sam tak przechodziłem.

— Czy Gierszewski w czasie

WYSTAWA HAFTÓW

PIOTRKOWSKA 113 (I-sze piętro) od godz. 10—12 i od 14—20-ej WSTĘP BEZPŁATNY!

Bomba zabiła siedmiu chińczyków

HANKAU, 24.4. (PAT) Podczas uroczystości, związanej z objęciem urzędowania przez nowe władze municypalne wybuchła bomba, zabijając siedmiu chińczyków, a raniąc 36.

Wojska japońskie, jak donosi Reuter, otoczyły niezwłocznie dzielnicę, w której był dokonany zamach.

Ex-król Alfons XIII otrzyma majątek

BURGOS, 24.4. (PAT) — Zwrot majątku skonfiskowanego byłemu królowi hiszpańskiemu Alfonsowi XIII następuje, w myśl ustawy z 15 grudnia 1938 r., która anuluje wszystkie zarządzenia, wydane przez były rząd republikański w stosunku do dóbr byłego króla.

„Mapa“ niemiecka pozbawiona debitu

WARSZAWA, 24.4. (PAT) — „Monitor Polski“ ogłasza zarządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych z dn. 19 b. m. o odebraniu debitu i zakazie rozpowszechniania na obszarze państwa niżej wymienionym drukom i czasopismom: „Der Oberschlesische Wanderer“, wydawanemu w języku niemieckim w Gliwicach, księżce p. t. „Za Ukrainę“, wydanej w języku ruskim w Edmonten, Alberta (Kanada) i mapie niemieckiej p. t. „Deutschland Physisch“, wydanej w Gotha.

Św. Pigłowska jest żoną kolegi s. p. Gierszewskiego. Brała udział w eksportacji zwłok. — Uderzyło ją wówczas zachowanie się głośnie i nienaturalne Kucharskiej. Zachowała się, twierdzi świadek, inaczej, aniżeli chwila by nakazywała. Świadek była tym zdziwiona i nie znając Kucharskiej zapytała się, kto to jest. Usłyszała odpowiedź, że jest to siostra zmarłego.

Kiedy wszyscy odchodzili od trumny. Kucharska zawołała: „Zbyszku, dlaczegoś odszedł?“ W chwilę po tym zupełnie już spokojnie zwróciła się do matki ze słowami: „Mamo, jestem gotowa, chodźmy!“

Odchodząc, miała Kucharska obrzucić nieprzyjaznym wzrokiem żonę zmarłego.

Następnie świadek twierdzi, że uderzyło ją również dziwne zachowanie się Kucharskiej na nabożeństwie i w chwili zawiadomienia rodziny, że pogrzeb został odwołany. Pozostała rodzina przyjęła tę wiadomość ze spokojem, natomiast Kucharska, jak się wyraża świadek, „miała oczy błyszczące, suche, rozbiegane...“

Jak to było z kluczykiem?

Świadek Jerzy Purczyk kilka dni przed aresztowaniem Kucharskiej prowadził z nią pertraktacje o kupno mebli. Rozmawiał z Kucharską przez telefon między 10 a 1 w południe.

Na pytanie prokuratora, czy jest niewien, że rozmawiał z Kucharską, odpowiada, że jest zupełnie tego pewien, bo osoba, z którą mówił, była dostatecznie poinformowana o transakcji, w tajemniczość w szczegóły rozmowy. Poza nią nikt szczegółów tych znać nie mógł.

W tym miejscu niespodzianie świadek dodaje:

— Muszę właściwie wyjaśnić sądowi, dlaczego jestem świad-

Cudownie ocalona pasażerka w sześć dni po katastrofie samolotu

PORTO ALEGRE, 24.4. (PAT) — Donoszą z Corumba (stan Matto Grosso), że po sześciu dniach poszukiwaniach udało się odnaleźć resztki samolotu „Murata“, boliwijskiego tow. lotniczego, który zniósł się o skały podczas burzy.

Przy życiu znaleziono jeszcze jedną pasażerkę i lotnika ciężko ranego. Mechanik stoczył się w przepaść wraz z częściami rozbitego

samolotu. Pasażerka ranna, głodna i spragniona, przyglądała się śmierci trojga dzieci w wieku 5, 2 i pół lat i 6 miesięcy. Jedynie czterolatek synek zdolał się ratować.

Katastrofa nastąpiła w chwili, gdy z powodu burzy lotajak opuścił się niżej, aby chmurę burzową ominąć. Wówczas samolot uderzył o górę Cerro Colorado.

400 tysięcy zł. na F.O.N. złożono na terenie Łodzi

Wczoraj wieczorem w sali konferencyjnej zarządu miejskiego odbyło się posiedzenie miejskiego komitetu Funduszu Obrony Narodowej (FON) pod przew. prez. J. Kwapińskiego.

Sprawozdanie z działalności komitetu składał sekretarz nac. Z. Foit, stwierdzając, że w Łodzi złożono na F.O.N. 400 tys. zł.

Ponieważ obecnie kładzie się nacisk na sprawę pożyczki obrony przeciwlotniczej, zebrani nie przeprowadzali dyskusji.

Wybrano komitet F.O.N. w skła-

dzie: przewodniczący wiceprez. Purtał, wice-przewodn. dyr. J. Wolczyński, sekretarz nac. Foit, kierownik propagandy red. Mitzner i członkowie pp. Chorążak, kpt. Sulkowski.

W skład komisji rewizyjnej weszli pp. Wojdan, Komorowski, Jaworowski.

Komitet postanowił wezwać obywateli miasta by z ofiarą zwracano się do wydziału wojkowego zarządu miejskiego, Al. Kościuszki 19.

Amb. Wieniawa-Długoszowski konferował z Ciano

RZYM, 24.4. (PAT) — Ambasador R. P. przy Kwirynale Wieniawa - Długoszowski odbył dziś rozmowę z ministrem spr. zagr. Ciano.

Dyr. Fr. Moszkowicz zmarł w Rabce

Z Rabką donoszą:

Wczoraj zmarł nagle wskutek ataku sercowego popularny w Warszawie i we Lwowie b. dyrektor i współwłaściciel „Adrii” w Warszawie oraz dancingu i hotelu we Lwowie, Franciszek Moszkowicz. Liczył lat 66.

Pogrzeb odbędzie się we Lwowie.

„Wobec nieludzkich warunków w Niemczech”

JEROZOLIMA, 24 kwietnia (ZAT). Przed sędzią brytyjskim komandorem Bodilly, w Tel-Awivie, odbyła się sprawa żyda niemieckiego Artura Heimanna, który w czerwcu 1938 r. przybył za wiza turystyczną do Palestyny i mimo wygaśnięcia ważności wiza kraju nie opuścił. Oskarżony stwierdził, że powrót do Niemiec byłby związany z narażeniem życia. — Sąd skazał Heimanna na karę jednego miesiąca aresztu, stwierdzając w motywach, że wobec nieludzkich warunków, w jakich żyją żydzi w Niemczech, trudno zalecić deportację tego nielegalnego imigranta.

Zwłoki Krzysztofa Kolumba u stóp największej latarni morskiej

W Ciudad Trujillo, stolicy republiki San Domingo, w obecności jej prezydenta, Jacinta B. Papnado, nuncjusza papieskiego mons. Maurilia Silvani, wszystkich ministrów oraz specjalnej delegacji Rzeczypospolitej Haiti, drugiego z państw, zajmujących tej nazwy wyspę, tamtejszy arcybiskup dokonał ekshumacji zwłok Krzysztofa Kolumba.

Wyjęte z krypty, w której pochowane były w r. 1541, szczątki Kolumba zamknięte zostały w urnie kryształowej, pięknie osadzonej na szczytowej podstavie, ufundowanej kosztem wszystkich krajów Ameryki — Odtąd też spoczywać będą w arcydziełnie ozdobionej kaplicy u podnóża największej na świecie latarni morskiej, budującej się obecnie ku uczeniu wielkiego żeglarza genueńskiego.

Budowa latarni na wybrzeżu morza Karaibskiego ukończona ma być w październiku r. 1942, czyli w 450-tą rocznicę odkrycia Ameryki. Koszty jej obliczone zostały na 5 milionów dolarów.

KINO
CASINO 2-gi tydzień rekordowego powodzenia!
Pocz. 4. 6. 8. 10

Najciekawszy polski film współczesny

Dr. MUREK

wg powieści T. Dołęgi-Mostowicza

BRODNIEWICZ
NORA NEY
BENITA
ANDRZEJEWSKA
JUNOSZA-STEPOWSKI

Brama wypadowa Rzeszy na Wschód

Anschluss Wiednia i jego zgleichszaltowanie podcięło handel eksportowy byłej stolicy

Wiedeń, w kwietniu.

Życie Wiednia, po zmianach politycznych ostatniego roku, przekształcało się z gruntu. — Pojawily się zupełnie nowe warstwy ludności, które zjechały do Austrii ze „Starej Rzeszy”, to j. z Niemiec. Zjawila się wielka nowa klasa urzędnicza i partyjnych dygnitarzy. Wiedeńska psychologia otrzymała przymieszkę zupełnie obcych jej ludzi północy.

Dawni mieszkańcy byłej stolicy austriackiej niechętnie zlewają się z tym „napływowym elementem”, grającym pierwsze skrzypce w życiu nie tylko politycznym, ale i handlowym.

Jest głęboka różnica w psychologii handlowej wiedeńczyków i berlińczyków. Wiedeń ma swe tradycje, swe obyczaje

współpracy z sąsiadującymi po ludniowymi i wschodnimi państwami. Tradycje te powstały jeszcze w przedwojennych czasach, kiedy wiele terytoriów, nad którymi obecnie powiewa-

GRUZIKA PŁUC jest nieublagana i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, kosi miliony ludzi. **PRZY ZWALCZANIU CHOROBU PŁUCNYCH, BRONCHITU** uporczywego, męczącego kaszlu, **GRYPY** itp. stosują p. p. lekarze „**BALSAM TRIKOLAN**” Gaseckiego, który ułatwia wydzielenie się płwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. Sprzedają apteki.

ją inne sztandary, wchodziło w skład monarchii austro-węgierskiej.

Austria, nawet ta mała, którą znaleźmy po wojnie i przed „anschlusem”, prowadziła poważny handel eksportowy z sąsiednimi krajami. Ciężono do niej na mocy dawnego przyzwyczajenia, zaufania do jej gustu, szyku i elegancji. 825 wo-

jażerów i przedstawicieli handlowych obsługiwało przemysł austriacki w samych tylko bałkańskich, przeważnie słowiańskich krajach. Na pierwszym miejscu stała Jugosławia, w któ-

rej pracowało 235 takich pośredników, 153 łączyło Austrię z Rumunią, 73 z Bułgarią itd. — Nie zapomniano także o Grecji, Turcji, nie mówiąc już o Węgrzech.

Najwięcej pośredników pracowało w gałęzi włókienniczej, dalej szedł przemysł metalurgiczny, a później kolejno towary chemiczne, papiernicze itp.

Anschluss przyniósł z sobą ustawy norymberskie. „Aryzacja” wyrzuciła z tej armii pośredników, na której trzymał się eksport austriacki, około 300 doświadczonych ludzi, z od powiedniami stosunkami, klientelą i znajomością rynków. — Utrata tych dobrze znających swój interes, doświadczonych osób odbiła się na obrotach zagranicznych. Znaleźć nowych równiej wartości, właśnie w tej specjalnej dziedzinie pracy, nie jest tak łatwo: odgrywa tu rolę przyzwyczajenie do pośrednika, zaufanie doń, znajomość z jego strony potrzeb i gustów każdej firmy, jej zdolności kredytowej, jej przyzwyczajenia i tradycji handlowych i to rolę być może decydującą.

Obecnie cały wysiłek idzie w kierunku uzupełnienia przerzedzonych szeregów. Skąd wziąć zastępców? Niemcy są dobrymi wojażerami. Co do tego nie ma wątpliwości. Potrzebna jest jednak specjalna znajomość rejonów, bardzo ważna jest również znajomość języka miejscowego: jeśli w Rumunii łatwo sobie dać radę przy pomocy fi.ncuskiego, to w krajach słowiańskich lub w Grecji wielką wartość ma znajomość języków serbskiego, chorwackiego, bułgarskiego, greckiego.

Szczegółnej ostrości nabrała kwestia kadr przedstawicieli handlowych na Bałkanach: trzeba przecież koniecznie zastąpić kimś tych kilkuset ludzi, których wyrzuceno ze względu na ich habki. Szuka się wyjścia w przyciągnięciu ludzi, którzy ongi byli obywatelami austro-węgierskimi i stali się obywatelami tych państw, do

których odeszły części byłej monarchii austro-węgierskiej. Ludzie ci zachowali swą wewnętrzną więź z dawną ojczyzną, nieraz pracowali w jej przemyśle i handlu, znali produkcję austriacką i jednocześnie znają miejscowy język i obyczaje. — Oczywiście wielu z nich utraciło już w ciągu 20 lat kontakt z dawną ojczyzną, ale można ich wciągnąć na nowo w austriacki aparat handlowy, poduczyć etc.

W ten sposób w różnych krajach Bałkanów tworzy się kadry ludzi, zainteresowanych w austriackim życiu handlowym, a w przeszłości związanych z Austrią, dając oczywiście pierwszeństwo osobnikom „krewi niemieckiej”. Umożliwi to zdobycie na półwyspie Bałkańskim i w sąsiednich krajach aparatu, który zwiąże centralną Europę z południowo-wschodem, gdzie Niemcy mają tyle interesów politycznych i handlowych.

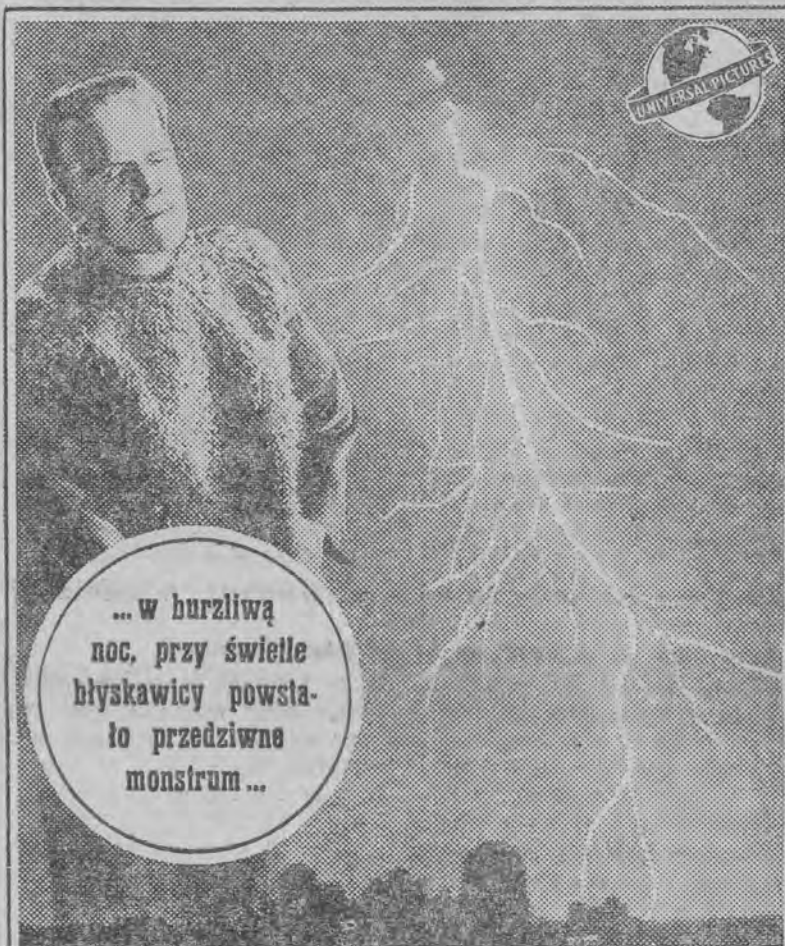
W tej dziedzinie szczególnie ważne jest wykorzystanie Wied-

nia, jako ogniw, wiążącego całe nowe Niemcy z tym światem, tak ważnym dla nich ze względu na potrzeby handlowe, żywnościowe i surowcowe.

Oto dlaczego w wiedeńskich sferach handlowych i politycznych podnosi się sprawę nauczania w wiedeńskich szkołach języków słowiańskich (serbskiego, chorwackiego, bułgarskiego) i innych języków wschodnich.

W ten sposób jednocześnie Niemcy chcą wykorzystać już gotowe „zapasy” ludzi. W dziele ekonomicznego opanowania południowo-wschodu Europy i bliskiego wschodu azjatyckiego.

E. B.



... w burzliwą noc, przy świetle błyskawicy powstało przedziwne monstrum...

BORYS KARLOFF

w rewelacyjnym filmie p. t.

„SYN FRANKENSTEINA”

PREMIERA JUŻ JUTRO
W KINIE „EUROPA”!

Dobry kawał polityczny

Publikacja antyniemiecka pod postacią biuletynu izby handlowej

Ambasada niemiecka i urzędniczy ministerstwa handlu w Londynie usiłują wykryć, kto jest autorem politycznego „kawału”, który cieszy się niemałym powodzeniem w sferach handlowych Anglii.

Wszystkim osobom, mającym styczność z handlem eksportowym i importowym, nadesłany został numer „Dziennika anglo-niemieckiej izby handlowej”. Z wyglądu zewnętrznego i z okładki egzemplar ten był zupełnie identyczny z tymi, które wypuszcza od czasu do czasu anglo-niemiecka izba handlowa. Ale wszystkie artykuły napisane zostały w duchu wyraźnie wrogim dla Niemiec.

Przed wszystkim czytelnik natyka się w tym numerze na ogłoszenie gazety „Stürmer”:

„Jeśli chcecie poznać ducha nowych Niemiec, które wyrzekły się wszystkich tradycji chrześcijań-

stwa, demokracji, wolności osobistej i humanitaryzmu, czytając gazetę „Stürmer” — brzmi to ogłoszenie.

Sprawozdanie izby handlowej za 1938 r. upstrzone jest różnymi uwagami.

„Nasz eksport — donoszą z Niemiec — silnie ucierpiał w ciągu ostatniego roku, ponieważ jakość towarów silnie obniżyła się”.

„Angielskie, francuskie i amerykańskie banki patrzą podejrzliwie na coraz ściślejjsze stosunki między niemieckimi, włoskimi i japońskimi bankami. Liczne banki i firmy eksportowe uważają, że dość jest jednego bankruta (a pod bankrutem ci ślepi gentlemani myślą Niemcy) i że cała grupa bankrutów, to jest Włochy, Niemcy Japonia, stanowi zbyt wielkie ryzyko”.

ULUBIONA
GWIAZDA
EUROPY
i AMERYKI

Claudette
Colbert

w swojej najnowszej
kreacji w arcyweso-
łej komedii p. t.

Panna
EWA

Partnerami uroczej artystki są:

JOHN BARRYMORE
FRANCIS LEDERER
DON AMECHE

JUZ WKROTCE
W KINIE
„PALACE”

Wiadomości bieżące

DYŻURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: S. Kon i S-ka, Plac Kościelny 8, A. Charemza, Pomorska 12, W. Wagner i S-ka, Piotrkowska 67, J. Zajaczkiewicz i S-ka, Plac Boerner, Z. Gorczycki, Przejazd 59, M. Epstein, Piotrkowska 225, Z. Szymański, Przędzalniana 75, E. Szlindenhuch, Srebrzyńska 67.

CHOROBY ZAKAZNE. — Wydział zdrowia publicznego zarządu miejskiego w Łodzi informuje, że w okresie od 16 do 22 b. m. zarejestrowało 3 wypadki zachorowań na dur brzuszny, 8 na błonice, 8 na błoniec, 58 na odrę, 7 na rżę, 22 na krztusiec, 2 zakażenia połogowe, 24 zachorowania i 20 zgonów na gruźlicę.

Maski gazowe dla służby OPL w domach

W związku z przygotowaniem obrony przeciwlotniczej, wydane zostało zarządzenie, w myśl którego wszyscy właściciele domów na terenie Łodzi obowiązani są do kupna masek przeciwgazowych dla wszystkich lokatorów, pełniących służbę bezpieczeństwa OPL.

Pozostali lokatorzy domów, nie pełniący żadnej służby OPL, winni się zaopatrzyć w maski gazowe sami na swój koszt.

Jutro przybywa do Łodzi inspektor Klott

W dniu jutrzejszym przybywa do Łodzi główny inspektor pracy dyr. Klott, celem odbycia konferencji z organizacjami przemysłowców oraz przedstawicielami związku majstrów fabrycznych, w sprawie zawarcia układu zbiorowego.

W związku z powyższym o godz. 10,15 odbędzie się jednostronna konferencja z przedstawicielami związku majstrów fabrycznych, zaś o godz. 12-ej z przedstawicielami związku przemysłu włókienniczego w p.p. oraz krajowego związku przemysłu włókienniczego.

Po tych konferencjach dyr. Klott zwoła wspólną konferencję.

Ofiary złożone w administracji „Głosu Porannego“

Zamiast kwiatów na grób b. p. Kopela (Konstantego) Rozentala zł. 15.— na FON składa Albert Reinhold.

WALNE ZGROMADZENIE I ODCZYT W KOLE BIBLIOTEKARZY ŁÓDZKICH

Dnia 29 kwietnia r. b. o godz. 7 w. odbędzie się w Bibliotece Publicznej (Andrzeja 14) walne zgromadzenie członków koła Łódzkiego Związku Bibliotekarzy Polskich. Na porządku dziennym: sprawozdanie z działalności ci zarządu za rok ubiegły, wybór nowych władz koła i wolne wnioski. Po zebraniu referat p. Kazimierza Piotrowskiej pt. „Badanie ankietowe czytelnictwa książek naukowych w bibliotece dziecięcej“.

Wspólny pochód socjalistów organizowany jest na dzień święta robotniczego 1 Maja

Nad grobami poległych bojowników przemówi prezydent miasta

Tegoroczny obchód pierwszo majowy w Łodzi zapowiada się b. okazale. Jak wiadomo, PPS zwróciła się do starostwa grodzkiego o zezwolenie na wspólny pochód wszystkich stronnictw socjalistycznych.

Władze administracyjne udzielić mają definitywnej odpowiedzi w tej sprawie w dniu jutrzejszym.

Jeżeli projekt, złożony w starostwie (zostanie zatwierdzony,

Sukces P.P.S. w wyborach samorządowych w Pabianicach, Piotrkowie, Tomaszowie, Radomsku i Zduńskiej Woli

Endecja odniosła porażkę, O.Z.N. — powiększył swe wpływy

W niedzielę odbyły się wybory samorządowe w pięciu większych miastach województwa łódzkiego, a mianowicie w Pabianicach, Piotrkowie Trybunalskim i Tomaszowie Mazowieckim oraz w miastach niewydziałonych, w Radomsku i Zduńskiej Woli.

Wybory przyniosły olbrzymi sukces listom PPS i klasowych związków zawodowych, które zdobyły przytłaczającą większość mandatów, natomiast Str. Narodowe poniosło katastrofalną porażkę. — Zwiększył nieco swe wpływy O.Z.N.

Na uwagę zasługuje fakt, że w Pabianicach Niemcy zdobyli 5 mandatów, podczas gdy dotychczas nie posiadali oni tam w radzie miejskiej ani jednego przedstawiciela.

Na ogólną liczbę 150 radnych we wspomnianych pięciu miastach, PPS otrzymała 58, O.Z.N. łącznie z grupą Wendlera w Pabianicach — 44, Str. Narodowe — 22, Niemcy — 5, Bund — 15, Żydzi — 16 mandatów.

Rezultat wyborów niedzielnych, według obliczeń półrocznych, przedstawia się w sposób następujący:

PABIANICE.

PPS — 14 mandatów (w roku 1934 zdobyła tylko 8), O.Z.N. zbliżony z chadecją 8 (w r. 1934 bez chadecji 8), Stronnictwo Narodowe — 5 (w r. 1934 — 12), Niemcy — 5, Bund — 2 (w roku 1934 — 0), Str. Pracy — 0 (w r. 1934 — 3), Żydzi — 3, grupa Wendlera — 3.

PIOTRKÓW.

Na ogólną liczbę 40 mandatów: PPS — 14, O.Z.N. — 9, Str. Narodowe — 8, Bund — 7, Poalej Sjon — 2.

RADOMSKO.

Na ogólną liczbę 24 mandatów: PPS — 12, O.Z.N. — 4, Str. Narodowe — 3, Bund — 4, Żydzi 1.

ZDUŃSKA WOLA.

Na ogólną liczbę 24 mandatów: PPS — 6, O.Z.N. — 11, Żydzi — 6, Bund — 1.

Nadeszły także wczoraj wyniki wyborów do rady miejskiej we Włocławku. PPS, która tam miała 3 radnych, zwiększyła swój stan posiadania do 16 mandatów. (g)

TOMASZÓW.

Obliczanie głosów w wyborach do tomaszowskiej rady miejskiej trwało przez całą noc do rana. Do tej chwili jednak

nie ma oficjalnych cyfr z II okręgu wyborczego i nie jest wykluczone, że nastąpią takie pewne przegrupowania na korzyść PPS i Bundu.

Uprawnionych do głosowania było 25.000 osób, frekwencja wynosiła 85 proc.

Z poszczególnych okręgów wybrani zostali:

OKRĘG I.

Lista nr. 1 (O.Z.N.) — Gryosiński Mieczysław, adw., lista 2 (PPS) — Oleczyk Ignacy, tkacz, Mazur Władysław, przedsiębiorca; lista nr. 3 (Str. Narodowe) — Kamiński Feliks, właśc. fabryki.

OKRĘG II.

Lista nr. 2 — Kabała Antoni, tkacz, Goździk Aleksander, tkacz; lista nr. 3 — Górniak Stanisław, inż., b. prac. magistratu.

OKRĘG III.

Lista nr. 1 — Bednarski Jan, urzędnik; lista nr. 2 — Wójcik Roman, robotnik; lista nr. 3 — Pazura Władysław, rzeźnik.

OKRĘG IV.

Lista nr. 1 — Floreczyk Władysław, robotnik; lista nr. 2 — Śladziński Roch, tkacz; lista nr. 3 — Milczarek Jan.

OKRĘG V.

Lista nr. 1 — Jagodziński An-

toni, kupiec; lista nr. 2 — Koterski Karol, tkacz; lista nr. 3 — Musiał Stanisław.

OKRĘG VI.

Lista nr. 2 — Bykowski Bolesław, Lasoła Leon; lista nr. 3 — Przybyszewski Jan.

OKRĘG VII.

Lista nr. 1 — Dudziński Emil, inż. Polak Jan; lista nr. 2 — Smulski Wacław, b. prezydent miasta, Romek Antoni; lista nr. 3 — Gwadera Paweł.

OKRĘG VIII.

Lista nr. 1 — Kiermasz Wacław, Karol Władysław, dyr. „Polminu“; lista nr. 2 — Adamski Hieronim; lista nr. 6 (Bund) — Koszerowski S., Berliner A., Karmazyn G.; lista nr. 7 (Żydzi) — Barłowerowa D.; lista nr. 8 (N. O. S.) — Rotenberg O.

Ogólne wyniki przedstawiają się następująco: O.Z.N. — 8, PPS — 12, Str. Narodowe — 7, Bund — 3, Żydzi — 2.

PPS złożyła dwa protesty: w okr. VI, gdzie unieważniono 264 kartki, ponieważ obok nazwiska kandydatki Duszyńskiej figurowało raz imię Eugenia o raz Genowefa, oraz w okr. IV, gdzie znaleziono kartkę ze swastyką.

Raport o gospodarce teatrów miejskich złożony będzie przez „komisję pięciu“ na czwartkowym posiedzeniu rady miejskiej

Na porządku dziennym wyznaczonego na czwartek, 27 b. m. plenarnego zebrania Łódzkiej rady miejskiej znajdują się m. in. następujące sprawy:

Wybory komisji rewizyjnej, (przewodniczącego, zastępcy, 11 członków i 6 zastępców), wybory komisji opieki społecznej (20 członków), wybory dwóch członków rady szpitalnej miasta, wybory 3 członków i tyluż zastępców do komisji poborowych, wybory 6 członków rady zarządzającej kanalizacją i wodociągów, wybory 6 członków rady nadzorczej gazowni miejskiej.

Następnie rada rozpatrzy zmianę przepisów emerytalnych pracowników miejskich, regulamin targowisk zwierzęcych, szczegółowy plan zabudowy niektórych terenów miejskich, sprawę nabycia działki na poszerzenie Pl. Dąbrowskiego oraz działki na budowę hali targowej przy ul. Srebrzyńskiej.

Porządek dzienny obejmuje ponadto następujące sprawy: wystawienia przez magistrat weksli na półtora miliona zł.

dla dostawców i przedsiębiorców, umorzenie wolnej wszechnicy polskiej należnej gminie kwoty 4.400 zł. za przewóz żwiru na miejsce budowy gmachu WWP, przyznanie zaopatrzenia emerytalnego wdowie po b. ławniku wydziału oświaty i kultury, dr. Stefanie Kopcińskim i umorzenie klasowym zwizkom należności za przewóz cegły i oparkowanie domu związków za wodowych przy ul. Miedzianej.

„Gwoździem“ posiedzenia będzie jednak sprawozdanie specjalnej „komisji pięciu“ z wyników badań całokształtu gospodarki teatrów miejskich w Łodzi.

Sprawę tę referuje prezes klubu radnych PPS i kl. zw. zawodowych, r. Potkański.

Komisja radziecka, począwszy od 16 lutego prowadziła badania gospodarki zarówno finansowej, jak i repertuarowej teatrów, w związku z postawionymi z trybuny rady zarzutami, iż olbrzymie deficyty, jakie teatry dały w bież. sezonie, spowodowane zostały nieracjonalną

gospodarką dyrekcji.

Prace komisji teatralnej prowadzone były poufnie, tak, że dopiero raport, złożony na radzie miejskiej, odsłonił w całej pełni istotny stan rzeczy.

Kwestia ta budzi duże zainteresowanie jeszcze i z tego wzglę-

du, że na jednym z posiedzeń rady w lutym r. b. tymczasowy prez. Łodzi, M. Godlewski oświadczył, iż zarząd miejski postanowił wypowiedzieć umowę, zawartą w swoim czasie z dyrekcją, przed upływem terminu. (g)

Inspekcja mieszkaniowa pozostanie nadal przy wydz. zdrowia publicznego

W swoim czasie związki lokatorskie interweniowały u władz miejskich w sprawie rozszerzenia działalności inspekcji mieszkaniowej przy wydziale zdrowia publicznego i zwiększenia jej personelu.

Akcja ta podjęta została w związku z zamierzonym przyłączeniem inspekcji mieszkaniowej do inspekcji budowlanej, oraz z potrzebą częstszych iustracji zaniedbanych mieszkań, wymagających remontu. Chodziło głównie o zmuszenie właścicieli domów do naprawienia za-

niedbań, zwłaszcza w starych domach, zagrażających bezpieczeństwu publicznemu.

Zabiegi zrzeszeń lokatorskich odniosły pozytywny skutek, gdyż ostatecznie zdecydowano nie odrywać inspekcji mieszkaniowej od wydziału zdrowia. Otrzyma ona specjalnego kierownika technicznego od inspekcji budowlanej, a ponadto zarząd miejski przydzielił temu inspektorowi do pomocy trzech kontrolerów, którzy przeprowadzać będą stałe iustracje mieszkań.

Grand-Kino W 2-im tygodniu wyświetlania arcydzieła p. t.

Pocz. 4. 6. 8. 10

TRZY SERCA

zniżamy ceny miejsc
III — 1.09, II — 1.50, I — 2.20 na wszystkie seanse

POLTOUR Polskie Biuro Podróży Łódź, ul. Traugutta 2 Telefon 120-37

organizuje popularne wycieczki DO FRANCJI, ANGLII, BELGII, WŁOCH, HOLANDII, SZWAJCARII, LOTWY, ESTONII, LITWY, RUMUNII i WĘGIER.

TANIE WYCIECZKI DO PALESTYNY.

WYCIECZKI MORSKIE STATKAMI: M/S „PIŁSUDSKI“ i M/S „BATORY“

Wyjazdy rodzinne i indywidualne do ARGENTYNY, BOLIWI, BRAZYLII, KUBY, KANADY, PANAMY, AMERYKI i INNYCH KRAJÓW ZAMORSKICH.

SPRZĘDAJE BILETY LOTNICZE i KARTY OKRĘTOWE PO CENACH NOMINALNYCH

TEATR i SZTUKA

TEATR MIEJSKI
Dzisiaj o godz. 16 dla młodzieży szkolnej a wiecz. o godz. 20.30 dla dorosłych baśń dramatyczna Lucjana Rydla „Zaczarowane koło”.

TEATR POLSKI
Dzisiaj o godz. 20.30 komedia Bus-Feketego „Jan”.

WIECZÓR KOMPOZYTORSKI R. RITTERBANDA w K. I. Z.
Dzisiaj (25 bm.) o godz. 9.15 odbędzie się wieczór kompozytorski znanego kompozytora łódzkiego Romana Ritterbanda z udziałem Dany Grefin, Miry Poznańskiej i Juliana Stattlera, jako wykonawców pieśni i piosenek oraz kompozytora (fortepian).

KONCERT NA FON.
W czwartek, o godz. 21 wiecz. odbędzie się w filharmonii koncert mistrzowski z udziałem Józefa Turczyńskiego, wice-rektora państwowego konserwatorium muzycznego w Warszawie. W programie utwory Beethovena Paderewskiego, Szopena i in. Całkowity wpływ kasowy z powyższego koncertu bez jakichkolwiek potrąceń dyrekcja łódzkiego biura koncertowego przy sali filharmonii przeznaczą na Fundusz Obrony Narodowej.

KALINÓWNA W FILHARMONII
W środę wystąpi w filharmonii z jednym koncertem Dora Kalinówna w pełnym humorze repertuarze, którym, jak zawsze, niewątpliwie oczaruje łódzką publiczność. Będzie to po żegnalny występ znakomitej recytatorki przed wyjazdem na tournée zagranicę.

UNIwersytet Wykładów Powszechnych K. I. Z.
Dzisiaj (25 bm.) o godz. 8.45 w lokalu T-wa (Narutowicza 32) wykład adw. S. Szajewicza nt. „Erotyka w kodeksie karnym”.

RADIO

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

- 5.35 Muzyka poranna (płyty) i gimnastyka.
- 11.00 „Harczerz nie pije” — pogadanka dla dzieci starszych
- 11.15 Orkiestra jazzowa w repertuarze salonowym (płyty)
- 12.03 Audycja południowa
- 14.00 Koncert życzeń
- 15.00 „Historia o Jasie, Kasi i o małej Tuzince” — pogadanka dla młodzieży.
- 15.15 „Lad serca” Jerzego Andrzejewskiego
- 15.30 Muzyka obiadowa
- 16.08 Wiadomości gospodarcze.
- 16.30 Pieśni poszukiwaczy złota
- 16.50 „Żonierz walczy z nędzą” — felieton
- 17.05 Ryszard Strauss — Sonata wiołenczowa F-dur
- 17.30 „Z pieśnią po kraju” — audycja
- 17.55 „Linia kolejowa Śląsk — Wołyń” — pogadanka
- 18.05 „Melodie południa i północy”
- 18.30 Audycja dla robotników
- 19.00 „Pod polską banderą” — koncert rozrywkowy
- 20.00 Piosenki w wyk. duetu Lavton i Johnstone (płyty)
- 20.40 Dziennik wieczorny
- 21.00 Koncert towarzystwa miłośników dawnej muzyki
- 22.00 „Uczni polscy o religiach Wschodu” — odczyt
- 22.15 Reportaże z baletów: audycja

AUDYCJE ZAGRANICZNE

- 20.00 Kwartet smyczkowy A-dur Borodina
- PARYŻ (432)**
- 20.00 „Luiza” — opera Charpentiera STRASSBURG (349)
- 20.30 Uwertura „Egmont” Beethovena, Symfonia H-moll Szuberta, Fragmenty z „Zygryda” Wagnera
- BERLIN (356)**
- 20.00 „Don Juan” — opera Mozarta
- FRANKFURT (251)**
- 20.15 Uwertura „Sprzedana narzeczoną” Smetany i Koncert wiołenczowy Dworzaka
- SZTUTGART (523)**
- 00.00 Koncert kameralny Porpory, Sonata na 2 fortepiany Clementiego, Sonata D-dur i Symfonia B-dur Beethovena
- MONACHIUM (405)**
- 21.10 Tańce sobótkowe, Nastroj wieczorny i W parku ludowym Atterberga, Koncert fortepianowy Sindinga
- BUKARESZT (365)**
- 20.00 Uwertura „Coriolan” Beethovena „Romeo i Julia” Czajkowskiego. — „Sen nocy letniej” Mendelssohna i „Oberon” Webera
- RZYM (420)**
- 20.30 „Zygryd” — opera R. Wagnera
- MEDIOLAN (368)**
- 21.00 Symfonia D-dur Brahmsa, 2 intermezza Alfana, Uwertura Savagnone’a i Fantazja z „Potęgi przeznaczania” Verdiego

ZAPISZ SIĘ NA CZŁONKA ŁÓDZKIEGO TOWARZYSTWA PRZECIWZEBRACZEGO!

Wędrowna poradnia przeciwgruźlicza po uroczystości poświęcenia została wysłana w teren powiatu piotrkowskiego

W lokalu sekcji walki z gruźlicą odbyło się uroczyste poświęcenie ruchomej poradni przeciwgruźliczej, przeznaczanej do pracy leczniczo-rozpoznawczej na terenie powiatów piotrkowskiego i łódzkiego.

Na uroczystość przybyli przedstawiciele władz państwowych, wojskowych, miejskich i świata lekarskiego.

Po poświęceniu zabrał głos naczelnik wojewódzkiego wydziału zdrowia dr. B. Salak, prezes wojew. Tow. Przeciwgruźliczego, który złożył podziękowanie tym instytucjom i osobom, które przyczyniły się do powstania ruchomej poradni. Mówca stwierdził, że wędrowne poradnie posiadają Włochy i inne kraje europejskie i że instytucje te spełniają doniosłą rolę w profilaktyce przeciwgruźliczej. W Polsce takie poradnie istnieją w Małopolsce Wschodniej. — Łódź jest trzecim ośrodkiem w kraju, który posiadać będzie ruchomą stację przeciwgruźliczą. Zmontowanie poradni kosztowało około 25 tys. zł.

Następnie przemówienie wygłosił w imieniu miasta wiceprezydent Adam Walczak.

Po części oficjalnej zebrani

na uroczystości zapoznali się z urządzeniami ruchomej poradni przeciwgruźliczej. Składa się ona z samochodu, w którym zainstalowano laboratorium lekarskie, zaopatrzone w aparat roentgenowski i mikroskop.

W przyszłości auto-laboratorium otrzyma aparat kinematograficzny, przeznaczony do wyświetlania filmów propagandowych w miasteczkach i wioskach z dziedziny lecznictwa

gruźlicy. Warto nadmienić, że ruchoma poradnia jest urządzona w ten sposób, że w każdej chwili może być zamieniona na sanitarkę wojskową.

Na czele ruchomej poradni stanął dr. Barcikowski z Piotrkowa. Poradnia oddana została do użytku niezwłocznie po poświęceniu, rozpoczynając pracę na terenie powiatu piotrkowskiego. (g)

Głęboko wzruszony zgonem nieodżałowanego
B. P.
Konstantego Rozentala
wyrażam Żonie i pozostałej Rodzinie najszczerze współczucie
Stanisław Okuń

Z powodu zgonu B. P.
Konstantego Rozentala
składają Żonie i pozostałej Rodzinie wyrazy głębokiego współczucia
Byli pracownicy firmy „SETALANA”, Sp. Akt.
Reinhold, Rzepkiewicz, Gorodecki, Kaplanówna, Eizen, Lubraniecki

Uciekł z armii niemieckiej do Polski Skarżę się na złe traktowanie i obrażanie uczuć religijnych w wojsku Rzeszy

Kilka dni temu do polskich władz granicznych zgłosił się żołnierz niemiecki w pełnym rynsztunku, Hans Behense z Kilonii, który zeznał, że uciekł z ar-

mii niemieckiej, z oddziału, stacjonowanego w Stablack (Prusy Wschodnie) ponieważ nie mógł dłużej znieść złego traktowania

i wyśmiewania jego uczuć religijnych, przez co czuł się dotknięty w swych prawach i przekonaniach religijnych.

Zbiegły żołnierz dodał jeszcze, że w koszarowych pogadankach oficerowie niemieccy opowiadają żołnierzom wiele złych rzeczy o Polsce i Polakach, urabiając wrogię stanowisko do wszystkiego, co polskie.

Sąd starościński skazał:

43-letniego Karola ARNDTA, rolnika z Zabieńca (Krakowska 71) na 20 zł. grzywny z zamianą na 3 dni aresztu, za kolportowanie nielegalnych pism zlikwidowanego stowarzyszenia badaczy pisma świętego.

Wiktor BRZOZOWSKIEGO (Zgierz, Żeromskiego 20) na 14 dni bezwzględnie aresztu, z natychmiastowym osadzeniem w więzieniu, za napastowanie w stanie pijanym przechodniów.

Abrama ZYLBERA, bez stałego miejsca zamieszkania na 2 tygodnie bezwzględnie aresztu z natychmiastowym osadzeniem w więzieniu, za urzędzenie przed cyrkiem Staniewskich t. zw. „koła szczęścia”, polegającego na oszukiwaniu grze.

Polę TASME i Chaję WROŃSKA, współwłaścicielki przedalni zarobkowej przy ul. Wólczańskiej 50 — po 2 tygodnie bezwzględnie aresztu za zatrzymywanie składek ubezpieczalni społecznej.

Z tego samego tytułu właściciela przedsiębiorstwa Ieka ROTSZTAJNA (Bazarna 5) — na 3 tygodnie bezwzględnie aresztu. (l)

CAPITOL

Dzisiaj i dni następnych!
Film, który wzruszy i zachwyci. — Potężny dramat obyczajowy wg. powieści GABRIELI ZAPOLSKIEJ

O czym się nie mówi

Reż. M. Krawicz.
Obsada: Engelówna, Cybulski, Sielański, Samborski, Wysocka, Ina Benita

Ceny miejsc na wszystkie seanse **od 54 gr.**

DO AMERYKI NA WYSTAWĘ ŚWIATOWA

Wyjazdy indywidualne i zbiorowe.
DO PALESTYNY — Wyjazdy indywidualne
LETNIE WYCIECZKI MORSKIE na m/s „Piłsudski” i m/s „Batory”.

Do Anglii, Belgii, Francji, Italii, Węgier, Rumunii
Wyjazdy w dowolnych terminach.

Wyjazdy indywidualne do: Argentyny, Brazylii, Boliwii, Kanady, Kuby, Kolumbii i innych krajów europejskich i zamorskich.

FRANCOPOL Łódź, Piotrkowska 104-a
tel. 240-40

Zgwałcił córkę Wydział śledczy aresztował 4 osoby

IV Brygada wydziału śledczego w Łodzi została powiadomiona o zbrodni, jakiej dopuścił się zam. przy ul. Drewnowskiej 55 Ludwik KRÓL. Zboczeniec ten zakochał się we „własnej” 19-letniej córce, umyślowo niedorozwiniętej, na której dopuścił się gwałtu. Król został aresztowany i osadzony w więzieniu.

W domu przy ul. Kilińskiego 125 zlikwidowany został potajemny dom schadzek. Za prowadzenie tego lupanaru zostali aresztowani i osadzeni w więzieniu Gitla i Gerszon BLATTOWIE.

Pod zarzutem prowadzenia potajemnego domu schadzek, oraz naklaniania do uprawiania nierządu i czerpania z tego zysku, został aresztowany Aleksander ŁUKASZEK (Wigury 13). (l)

KINO Najaktualniejszy film obecnej doby
EUROPA ULTIMATUM!
Pocz. 4. 6. 8. 10
DZIS PO RAZ
OSTATNI! W r. gł. Dita Parlo i Eryk Stroheim

Wczoraj w Łodzi...

M. RÓZGA, przedsiębiorca przewozowy (Drewnowska 13) zameldował w policji, że zięć jego S. SREBRNIK skradł mu 11 ciał, które sprzedał.

Aresztowana została Stefania KAMECKA, za porzucenie swego dwumiesięcznego dziecka płci męskiej na klatce schodowej przy ul. Piotrkowskiej 3.

Przed posesją przy ul. Krzemienieckiej 5 zmarła nagle wskutek udaru serca 60-letnia Józefa SZYMCZAK (Przejazd 46).

Aresztowany został Stefan OSINSKI (Grabowa 25) za napastowanie przechodniów. Osiński stawiał opór policjantowi, usiłując go pobić i rozbroić.

Przy zbiegu ulic Kilińskiego i Miłto nowej taksówka wpadła na chodnik i najechała na 38-letniego Romana JASINSKIEGO oraz 22-letnią Sabinę DO MERACKĄ (Łączna 27), którzy doznali ciężkich obrażeń ciała.

W mieszkaniu przy ul. Prusa 20 na tle zawodu miłośnego targuła się na życie, zażywając truciznę, 20-letnia Bronisława DOBYWAŁ.

Przy ul. Żeromskiego 36 upadł i rozbił sobie głowę 8-letni Abram HEPNER (Żeromskiego 13).

Na ul. Limanowskiego wynikiła bójka, w czasie której ranny został 33-letni Alojzy SARNOWICZ (6 Sierpnia 78)

Na ul. Srebrzyńskiej spadł z drabiny 35-letni Władysław ROZWENS (Rzgowska 56), doznając ogólnych obrażeń ciała.

Przed domem przy Al. Kościuski 3 dorożka najechała na rowerzystę 15-letniego Mieczysława KOSIACKIEGO (Moniuszki 4), który został ciężko ranny.

Na boisku przy ul. Rokicińskiej, w czasie zawodów, został kopnięty w nogę 18-letni Sewek CYTRYN (Żeromskiego 18), doznając złamania kości udowej.

Przy ul. Gdańskiej 90 spadł ze schodów 8-letni Dudek NAJMAN (6 Sierpnia 13), doznając obrażeń głowy.

W fabryce firmy Eisert (Zwirki 10) została porwana przez pas transmisyjny 55-letnia Michalina WIEWIORSKA (Żeligowskiego 42), doznając ciężkich obrażeń ciała.

W fabryce firmy „Konserw-Import” podczas pracy 26-letniemu Apolinaremu Wolińskiemu (Sienkiewicza 29), maszyna odejęła palec u ręki.

Na ul. Rzgowskiej został napadnięty i ciężko pokuty nożami 38-letni Antoni CZAPLA (Napiórkowskiego 58). (l)

Kronika reporterska województwa łódzkiego

Na szosie Stryków — Brzeziny, w odległości 1 km. od Strykowa, taksówka prowadzona przez Ottona SZUBERTA z Brzeziny, wskutek peknienia przedniego lewego resoru, wpadła na wóz, prowadzony przez Franciszka KOWALSKIEGO, mieszkańca Strykowa. Wskutek zderzenia woźnica doznał poważnych obrażeń ciała, koń został zabity, a wóz straskany.

Do mieszkania Stanisława GLINKOWSKIEGO we wsi Wola Zaradzińska, gm. Widzew, pow. łaskiego, wdarł dwaj bandyci: 25-letni Czesław FRACZYK z tejże wsi i 19-letni Artur JOHN z Ksawerowa. Po steroryzowaniu żony Glinkowskiego, grożąc jej zabójstwem, złoczyńcy dokonali rabunku pieniędzy oraz różnych rzeczy i zbiegli. W wyniku zarządzonego przez policję pościgu, rabusie zostali aresztowani.

We wsi Zapady, gm. Skierniewicki, pow. skierniewickiego, wskutek zaproszenia ognia przez dwuletnie dziecko, powstał pożar w zagrodzie Wincentego URBANKA. Pożar zniszczył część gospodarstwa. W kol. Grabów, pow. sieradzkiego pożar zniszczył zagrodę Mateusza KEINTA. W kolonii Małgorzaty, pow. łaskiego zniszczeniu uległa wskutek pożaru zagroda Jana KWAŚNIEWSKIEGO.

W kolonii Zawodzin Las, pow. łaskiego, w czasie zabawy tanecznej doszło do bójki między pijanymi uczestnikami zabawy. Nożami i siekierami zostali ciężko ranni 27-letni Bolesław WILCZEK i 32-letni Stanisław WIEWIÓRA. Policja aresztowała 4 osoby. (l)

KINO Dziś arcywesola premiera!
„STYLOWY” FRANCISZKA GAAL
Kilińskiego 123
Pocz. 4. 6. 8. 10

w szampańskiej komedii pt.
MIODOWY MIESIĄC
Ceny miejsc od **54 gr.**

Epoka wielkiej bezsenności świata

Musimy czuwać, gdy chodzi o scalenie wolności i umocnienie niepodległości

Wczorajsze przemówienie prezydenta Kwapińskiego o P. O. P.

Wczoraj o godz. 18,20 przed mikrofonem rozgłośni łódzkiej Polskiego Radia wygłosił następujące przemówienie, poświęcone sprawie subskrybowania pożyczki obrony przeciwlotniczej prezydent m. Łodzi Jan Kwapiński, przewodniczący miejskiego komitetu obywatelskiego pożyczki obrony przeciwlotniczej.

„Wraz z całym światem przeżywa my czas wielkiego niepokoju. Stoimy oko w oko z widnem nową wojny. Po 20 latach straszyc ono znów poczyna ludzkość, jakgdyby z umysłów ludzkich zniknęła już pamięć straszliwych przeżyć ostatniej wielkiej wojny, pamięć wielkiego zniszczenia milionów ofiar ludzkich, morza przelanej krwi i

leż. Ledwo zarosły blizny z owych lat niedawnych, już znów siły niepokoju i zamętu pchają nas z powrotem w otchłań walki.

Gdy mówię to, to nie poto, by serca współobywateli napelnić rozpaczą, by bezradnie załamywać ręce. W dniu wybuchu wielkiej wojny, tej w roku 1914, polacy, choć pozbawieni swego państwa, umieli rzucić swój oręż i swój czyn na szalę wydarzeń, by w chaosie walki zadecydować o swoich sprawach, o losach swego narodu. Jeśli tak było wówczas, to rzecz jasna, iż i dziś, gdy żyjemy niezależnym bytem państwowym, baczycy musimy, by w rozpętującej się zawierusze nasze sprawy nie były narżone na szwank.

A nasza sprawa najglówniejsza i najważniejsza to wolność. Wolność narodu, to możność istnienia jako państwo niezależne i suwerenne. Ta wolność naszego kraju to nie puste słowo. Ono tętni, pulsuje gorącą krwią milionów obywateli. Po słowo — to historia pokoleń, które przez półtora wieku naprawiały błędy przeszłości. Wolność — to insurekcja kościuszkowska, to powstanie listopadowe, to odrodzenie ducha narodowego w poezji wielkiej emigracji, to bahaterski rok 1863, to szubienice i Sybir, które były udziałem bohaterów roku 1905 — 1906, to wreszcie czyn legionów i walka zbrojna całego narodu.

Wielkość polityki polskiej w okresie wielkiej wojny polegała na tym, by z jej ognia wyprowadzić

Polskę wolną. Polityka polska dzisiaj polega na tym, by w zamęku naszych czasów wolność Polskę ocalić i umocnić. Ten nakaz chwili społeczeństwo zrozumiało i dokonało samo wielkiej moralnej mobilizacji w obronie wolności. Dla wszystkich bowiem jest jasnym, iż Polska, by być wolną, musi sama o swoich losach i sprawach decydować. Postęp techniki sprawił, że panować dzisiaj to znaczy nie tylko czuwać nad ziemią swą, zawartą między granicami państwa, nie tylko nad swym morzem, które jest wielką drogą w świat, ale także i nad powietrzem.

Powietrze, które konieczne jest do życia dla człowieka i każdej istoty na ziemi, stało się żywiołem, bez którego nie może istnieć państwo, nie panując bowiem nad nim, nie jest pewne swej wolności. Polska przy pomocy silnej armii i dzięki patriotyzmowi swych obywateli czuwa i panuje nad swymi ziemiami. Gdańsk, miasto historią wielu wieków związane z Polską i Gdynia, dzieło polskiej teraźniejszości — gwarantują nam swobodę na morzach. Dziś stoi przed nami

zadanie opanowania przestworzy i zabezpieczenia się przed atakiem z tej strony.

Pożyczka obrony przeciwlotniczej, którą rozpisaną, ma za zadanie zdobycia środków finansowych na uzupełnienie sił Polskę w powietrzu. Jest bowiem rzeczą niewątpliwą, iż walka powietrzna będzie decydującym momentem wojny nowoczesnej. Z nieba, które dziś tak pięknie rozkwita nam pięknymi barwami wiosny, przyjsć może nagły, niespodziewany atak wroga na nasze miasta, z pod jasnych błękitów rzucić nas może deszcz bomb, jad trujących gazów. Może to być atak, który nikogo oszczędzać nie będzie: gaz wdierać się będzie zarówno do izb robotniczych, jak i do pałaców bogaczy, bomby padać będą zarówno na gmachy publiczne, jak i na domostwa cywilnych obywateli.

Nie mówię o tym dzisiaj, by w sercach zaszczepić trwogę. Mam głęboką wiarę, iż mężna, jednolita postawa wszystkich bez żadnego wyjątku obywateli państwa sprawi, iż żaden wróg nie osmieli się nawet na próbę zamachu na nasz pokój i naszą wolność. Ta gotowość nasza jednak wyrażać się musi nie tylko w zachowaniu całkowitego spokoju, ale także i we właściwym, materialnym przygotowaniu naszej armii. Do tego właśnie służyć ma pożyczka obrony przeciwlotniczej.

Przemawiając jako przewodniczący miejsk. łódz. komitetu tej pożyczki, stwierdzić muszę, iż miasto nasze narżni z całym krajem pojęło w lot jej znaczenie, rozpoczynając wielki wysiłek ofiarności.

Zaznaczyć jednak muszę, iż na specjalne wyróżnienie zasługuje stanowisko sfer robotniczych i pracowników umysłowych, którzy na wezwanie swych organizacji zawodowych zadeklarowali odpowiednio sumy ze swych zarobków. Mam niezłomną nadzieję, iż w ostatnim okresie subskrypcji wszyscy pozostali obywatele miasta pójdą w ich ślady i dadzą tyle, ile im nakazuje obowiązek obywatelski i ich stan majątkowy.

Ze szczególnym naciskiem muszę podkreślić konieczność szybkiego działania. Samolot jest bronią, która działa szybko, piorunująco. I historia dziś nie chodzi wolnym krokiem zle unosi się na skrzydłach szybko-
mknących samolotów. To wszystko wymaga od nas działania sprawnego i szybkiego. Armia i Polska nie może, nie powinna czekać długo na ofiarę swych obywateli. Nie ma nad czym się zastanawiać, nie ma nad czym deliberować. Chodzi o sprawę z wielkich największą: o sprawę naszej Ojczyzny i jej bezpieczeństwa. Dlatego też należy nie tylko deklarować, ale należy też niezwłocznie wpłacać.

A przecież Ojczyzna to nie mit, to nie legenda, to nie coś oderwane go od naszego codziennego życia. Ojczyzna „Polska to wielka rzecz” — dlatego, że to my wszyscy razem wzięci. Jej bezpieczeństwo, to bezpieczeństwo naszych domów, naszych rodzin, naszych dzieci, ich przyszłość i ich szczęście. Ten nasz wspólny interes, to nasze wspólne bezpieczeństwo wymaga dziś jedno-
razowej ofiary materialnej. Wymaga także stałej ustawicznej czujności.

Żyjemy w epoce, którą nazwać by można słowami wielkiego poety wolności, w epoce „wielkiej bezsenności świata”. Gdy świat bezsen-
ności śpi, a my musimy być czujni. Nie jesteśmy tymi, którzy nie chcą, by panował pokój, by ludzkość pracowała nad rozwojem twórczych wartości dla szczęścia ogólnego. Czuwać jednak musimy.

Jak w dniach niepokoju straża nawołują się, by sprawdzić, czy wszystkie posterunki czuwają, tak musimy ciągle ustawicznie nawoływać się, byśmy byli gotowi do obrony. Działamy i żyjemy na jednym ale niezwykle ważnym odcinku Rzeczypospolitej. Nasze wielkie miasto przemysłowe ma dla całego kraju olbrzymie znaczenie. To też dla sił całej Polski jest konieczne, byśmy mogli stwierdzić: Łódź jest gotowa.

Ofiary na FON.

Na ręce p. wojewody łódzkiego wpłynęły następujące ofiary na dobro armii.

Robotnicy fabryki wstążek jedwabnych R. Weyrauch i S-owie (Lipowa 15) 555 zł. 55 gr.

Robotnice oddziału szwalni firmy „W. Schweiker” (Wólczajska 215) 196 zł. 60 gr.

Robotnicy i pracownicy firmy „B-cja Bukiet” 3.300 zł. i 4 oblig. 6 proc. pożyczki narod. po 50 zł.

Wartościowe przedmioty oraz monety ofiarowali:

Przygoński Zdzisław (Ogrodowa 28), Kolankowa Marta (Radwańska 55), Kamiński Wincenty w Pabianicach, (Warszawska 43), Lizjńska Manja (Gdańska 35), dr. Eugenia Gerszuni, lek ubezpieczalni społ. w Łodzi, Durczyńska Manja (Toka rzewskiego 23), Warczyński Mieczysław (Żeligowskiego 40), Paluch Władysław (Kiljńskiego 145), Piechocki Ignacy (Strzel. Kaniowskich 43), Skotlewski Jan (11 Listopada 41), Spychówna Zofia (Malczewskiego 4).

P. Rozalia Drejcer (Cegielniana 24) 3 obligacje 6 proc. pożyczki narodowej po 100 zł.

Szlamowicz Luba, uczennica IV klasy szkoły powsz. Nr. 127 ofiarowała kartę ciulaczą na 7 zł. 70 gr., Szlamowicz Salusia, ucz. IV kl. szkoły powsz. nr. 127 — kartę ciulaczą na 8 zł. 70 gr.

Wartościowe przedmioty oraz monety ofiarowali:

Taubwurel Wacław i Leonarda (Ogrodowa 26), Pinkus Gerszon (Lipowa 68), Bilicka Magdalena (Dzika 5a), Sipiński Longin (Kiljńskiego 90a), Łukomski Mieczysław (Pogonowskiego 72), Stojanowska Władysława (Senatorska 34), Konderek Emilia, Kozuski, Brzezińska 4, Bracia Hetz, Pakulski Roman (Magistracka 20), Gelberg Marian i Stanisław (Al. Kościuszki 32).

Urzędniczy wydz. rolnictwa i reform rolnych urzędu wojewódzkiego łódzkiego część kwoty, zebranej w związku z pożegnaniem p. Orłowskiego, naczelnika wydz. 100 zł. i 95 gr.

Komunalna kasa oszczędności m. Łodzi informuje, że następujące instytucje i osoby wpłaciły na FON następujące kwoty:

Pracownicy miłna elektr. „Korona” (Czeszyńska 10) jeden dzień pracy, który przyniesie zł. 326,05, p. M. Szafarajewski (Piotrkowska 33) zł. 50, p. Wojciech Kasprzak zł. 50, zebrano od pracowników zł. 50, p. Wacław Kaczmarek, elektryk, 1 oblig. 6 proc. pożyczki narodowej, wart. nom. zł. 50, p. Leonard Luboński, pracownik spółdzielni powszechnej 4 srebrne rb. rosyjskie, sześć srebrnych marek niemieckich i 10 cent. fr. oraz p. Michał Peno — srebrne monety rosyjskie razem rb. 1.50.

POŻĄDANY SKUTEK
PRZYNOŚĄ PIGUŁKI
PRZECZYSZCZAJĄCE

ALDOZA

„GORAL”



Mobilizacja entuzjazmu zbiorowego

Podziękowanie gen. Berbeckiego za pracę przy organizacji pożyczki

Generalny komisarz pożyczki obrony przeciwlotniczej nadał nam następujące podziękowanie:

„Nie mogąc odpowiedzieć oddzielnie na tysiące listów ofiarujących bezinteresowną pracę przy organizacji pożyczki obrony przeciwlotniczej komisarz generalny P. O. P., gen. broni inż. Leon Berbecki tą drogą składa wszystkim osobom, które zaofiarowały mu swą pomoc, serdeczne podziękowanie oraz zapewnienie, że w razie istotnej potrzeby nie omieszkam zwrócić się pod wskazanym adresem”.

Imponująca ofiarność pracowników T. F. S. J.

Pracownicy umysłowi i fizyczni T. F. S. J. w fabryce Sztucznego Jedwabiu uchwalili zarobki swoje, uzyskane w ciągu następujących trzech miesięcy opodatkować na dobro armii i upoważnić komitet do zwrócenia się do zarządu fabryki, aby zadeklarowaną przez pracowników sumę natychmiast wpłacił komitetowi, który ją przekaże właściwym władzom.

Uchwalone normy zostały prawie przez wszystkich kilkakrotnie podwyższone, co dało imponującą kwotę ponad 67 tysięcy złotych od pracowni-

ków umysłowych i fizycznych. Zadeklarowane ofiary pracowników zarządu w Warszawie i oddziału w Łodzi, wyniosły ponad 80.000 złotych.

Zarząd fabryki oddał natychmiast komitetowi do dyspozycji zł. 80.000, rozkładając pracownikom spłatę na 5 miesięcy.

Do generalnego inspektoratu sił zbrojnych udała się delegacja pracowników umysłowych i fizycznych, prowadzona przez starostę brzezińskiego p. mgr. T. Reinolda.

Z polecenia P. Marszałka delegację przyjął szef biura inspekcji płk. dypl. Strzelecki, dziękując za ofiarę.

Akcja pożyczkowa nauczycielstwa łódzkiego

Wszystkie organizacje i zrzeszenia nauczycielstwa szkół średnich i zawodowych uchwały wystąpić z wezwaniem do ogółu nauczycielstwa szkół średnich i zawodowych, aby solidarnie subskrybowały pożyczkę według norm, przyjętych przez międzyzwiązkową komisję porozumiewawczą pracowników umysłowych.

Nauczycielstwo przeprowadzi energiczną propagandę wśród rodziców młodzieży szkolnej o udział w pożyczce, apelując równocześnie do młodzieży o składanie ofiar na FON, lub zakupowanie bonów pożyczki z własnych oszczędności.

Nauczycielstwo szkół średnich prywatnych może spłacać pożyczkę w 5 ratach, nie później jak do 5 września roku bież.

Przemysł i handel subskrybuje

Firma Władysław Ratner (Kiljńskiego 73) subskrybowała pożyczkę w wysokości zł. 2.000 (dwa tysiące) oraz zł. 400 (czteryście) na FON.

Firma I. G. Strucowski, Piotrkowska 37) subskrybowała pożyczkę na zł. 10.000.— wpłacając zł. 3.400.— Jednocześnie firma ofiarowała na F. O. N. zł. 1.000.—

Pracownicy firmy subskrybowali pożyczkę na zł. 720.— wpłacając złotych 235.—, ofiarowali na FON, złotych 200.—

Fabryka wyrobów włókienniczych D. Wajdengart (Piotrkowska 104) subskrybowała pożyczkę w wysokości zł. 1.740, z czego robotnicy i pracownicy subskrybowali zł. 740.— właściciel firmy złotych 1.000.—, wpłacając jedną trzecią tej sumy.

Kupiectwo żydowskie staje do apelu

W Centralnym Stowarzyszeniu Kupców i Przem. woj. łódzkiego (Piotrkowska 10) odbyło się nadzwyczajne zgromadzenie członków, poświęcone sprawie pożyczki obrony przeciwlotniczej. Do licznego zgromadzonego przemówił prezes stowarzyszenia p. I. Jaszowski, który gorąco zaapelował do uczuć patriotycznych zebranych i nawoływał do jaknajwydatniejszego subskrybowania pożyczki, przeznaczonej na wzmocnienie potencjału obronnego Rzplitej.

Po przemówieniach pp. w-przesa H. Akawlego, M. Gordona i dyr. Szwaremana, zgromadzeni jednomyślnie uchwalili rezolucję, stwierdzającą, że mimo złej sytuacji gospodarczej subskrybować będą sumy przekraczające wielokrotnie ustalone normy orientacyjne na pożyczkę, które wykazą gotowość żydowskiego stanu kupieckiego do ponoszenia ofiar, gdy do bro Rzeczypospolitej tego wymaga.

Zebrani uchwalili, że prowadzona obecnie akcja na rzecz pożyczki nie powinna osłabić wysiłków kupiectwa, zmierzających do wydatnego zasilenia F. O. N.

Wyłoniono komitet, który zajmie się ewidencją świadczeń kupiectwa na pożyczkę.

ZAKOŃCZENIE KURSU DLA PRZEDPOBOROWYCH

Dnia 22 kwietnia rb. o godz. 19-ej w lokalu Związku Żydów Uczestników Walk o Niepodległość Polski przy ul. Gdańskiej 91 odbyło się zakończenie kursu dla przedborowych przy Publicznej Szkole Powszechnej Nr. 144 w Łodzi zorganizowanego staraniem Związku Żydów Uczestników Walk o Niepodległość Polski. Przy rozdawaniu świadectw obecny był prezes związku adw. dr. Wiktor Messinger, kierownik kursu prof. Brandwajn oraz wykładowcy w osobach profesorów Heymana i Ryngla. Również obecni byli członkowie zarządu związku.

Wśród uczestników kursu zebrano zł. 20 (dwadzieścia), które przekazano na FON.

DO PALESTYNY

Indywidualne i zbiorowe wyjazdy.

New York WYSTAWA ŚWIATOWA 1939 r.

Wyjazdy indywidualne i zbiorowe

Wycieczki Letnie Morskie

Sztokholm — Kopenhaga Antwerpia — Londyn

31/V — 5/VI 13 — 21/VII

Do Anglii, Belgii, Francji, Szwajcarii, Włoch

Indywidualne wyjazdy w dowolnych terminach.

Indywidualne i rodzinne wyjazdy do Argentyny, Brazylii, Boliwii, Kanady, Stanów Zjednoczonych i innych krajów europejskich i zamorskich.

P. B. P. „ARGOS” w Łodzi, Traugutta 1

— tel. 107-86 i 104-00 —

Mazurek jedzie do Trypolisu

W nocy z wtorku na środę o godz. 0.01 wyjedzie z Warszawy do Trypolisu jeden z czołowych naszych kierowców samochodowych p. Mazurek, jako uczestnik 6 rallye północnej Afryki.

W historii naszego automobilizmu będzie to pierwszy start Polski w powyższej imprezie.

P. Mazurek jechać będzie przez Niemcy, Belgię, Francję, Hiszpanię, Marokko hiszpańskie, Algier i Tunis, łączny dystans 8 tys. k.

W Trypolisie zjawić się musi p. Mazurek na mecie z dnia 1 maja najpóźniej o godz. 12 w południe.

W rallye biorą udział czołowi automobilści europejscy i afrykańscy. W dniach 1 do 3 maja odbędą się w Trypolisie zawody automobilowe.

Klasyfikacja indywidualna mistrzostw Europy

Indywidualna klasyfikacja bokserskich mistrzostw Europy w poszczególnych wagach przedstawia się następująco:

waga musza: 1) Ingle (Irlandia), 2) Obermaier (Niemcy), 3) Nardecchia (Włochy);

kogucia: 1) Sergio (Włochy), 2) Bondi (Węgry), 3) Wiike (Niemcy);

piórkowa: 1) Dowdall (Irlandia), 2) CZORTEK (Polska), 3) Genot (Belgia);

lekka: 1) Nuernberg (Niemcy), 2) Kanaepi (Estonia), 3) KOWALSKI (Polska);

półśrednia: 1) KOLCZYŃSKI (Polska), 2) Erik Agren (Szwecja), 3) Evenden (Irlandia);

średnia: 1) Raadik (Estonia), 2) PISARSKI (Polska), 3) Oskar Agren (Szwecja);

półciężka: 1) Musina (Włochy), 2) SZYMURA (Polska), 3) Sziget (Węgry);

ciężka: 1) Tandberg (Szwecja), 2) Lazzari (Włochy), 3) Raue (Niemcy).

Tabela strzelców ligowych

Po dotychczasowych meczach o mistrzostwo ligi państwowej tabela strzelców przedstawia się następująco:

7 bramek: Wilimowski (Ruch);

4 bramki: Gendera (Warta), Artur (Wisła);

3 bramki: Wolamjn (Pogoń), Kaźmierczak (Warta), Szmidt (Pogoń), Wróbel (Garbarnia), Odrowąż (Polonia);

2 bramki: Siota, Peterek (Ruch), Szrejer, Szerlke (Warta), Pochopin, Piątek (AKS), Pazurek (Garbarnia), Peterek (Ruch);

1 bramka: Góra, Pajak, Zembaczynski, Korbas (Cracovia), Gemza, Wodarz (Ruch), Wausner (Wisła), Świętosławski (Union - Touring), Święcki (Warszawianka), Sekula (AKS), Ignaszak, Skóra (Garbarnia), Jasiński, Kula (Polonia), Matyas II, Dreher, Majowski (Pogoń) i Nawrot (Warta).

ŁKS—Wima o mistrzostwo klasy A

O mistrzostwo łódzkiej klasy A odbędą się w najbliższą niedzielę następujące mecze piłkarskie:

Na boisku ŁKS o godz. 11-ej przed poł. ŁKS — Wima, na boisku UT o godz. 11-ej: UT — PTC, na boisku WKS o godz. 11-ej: WKS — Sokół (Zgierz), na boisku Sokół — Pabianjczak o godz. 11-ej: Burza — LTSG i o godz. 16.30: Sokół (Pabianjce) — SKS.

Pisarski znokautował Kolczyńskiego

Fragment z kariery łódzkiego wicemistrza Europy



Wicemistrzostwo Pisarskiego w Dublinie jest jedną z największych niespodzianek tegorocznych mistrzostw Europy. — Tym większą, że radośnie przyszło ono po ciężkich walkach z włochem Bonadio i szwedem Agrenem. Finałowy mecz z Raadikiem był

przy tym najlepszą walką w karierze łódzianina. Wygrał, lecz pobiło go nazwisko estończyka, które znalazło więcej uznania w oczach kompletnie sędziowskiego.

Łódź podtrzymała tradycję. Po Chmielewskim, drugi reprezentant naszego miasta zdobył tytuł. Zrozumiałe jest więc zainteresowanie osobą Pisarskiego, to też składamy wizytę w

jego domu. Przyjmuje nas żona znakomitego pięściarza. Jest niezwykle uradowana. Opowiada:

— Jestem szczęśliwa! Przyznam, że na taki sukces nie liczyłam. Wiedziałam, że będzie walczył dobrze, ale nie przypuszczałam, by doszedł do finału. Przecież od dłuższego czasu nie trenował. Ćwiczenia wojskowe nie tylko nie pozwoliły na przy-

gotowanie, ale osłabiły jeszcze kondycję.

Z pośród mnóstwa kart, broszur, książek o boksie, wyciąga p. Pisarska połówki zeszytów. Oto historia pięści jej męża na przestrzeni ośmiu lat. Przerzucamy kartki. Z początku mało już dzisiaj, albo wcale nieznanie nazwiska. Kilka zwycięstw przez ko. Mistrzostwo okręgu, wreszcie emigracja do warszawskiej Skody. Zaczyna się nowy okres. Przychodzą walki międzynarodowe. Na koncie zwycięstw figurują reprezentanci Czech, Węgier, Belgii...

W pewnym momencie w oczy rzuca nam się nazwisko Kolczyńskiego. Na marginesie odnotowane: techn. k.o. w III rundzie — finał mistrzostw Warszawy.

Kłoby pomyślał. Dziwna jest ręka losu.

Po tym już coraz bliższe nas walki. Wreszcie: „Bonadio — Poznań — wygr. pkt.”

P. Pisarska bierze pióro. Po chwili czernią się już nowe nazwiska:

„Dublin: Bonadio wygr. pkt., Agren wygr. pkt., Raadik finał mistrzostw Europy. Porażka pkt.”

Zamykamy zeszyt. Z fotografii na ścianie śmieją się oczy Pisarskiego. Obok wisi portrecik Kolczyńskiego w koszulce reprezentanta Europy.

Zegnamy żonę Pisarskiego. — Na ulicy przypomina nam się pierwsze wrażenie: dziwna jest ręka losu...

Walne zgromadzenie Makabi

wykazało dalszy rozrost tego najpoważniejszego klubu żydowskiego Łodzi

W ub. sobotę byliśmy świadkami XV dorocznego walnego zgromadzenia Ż. K. S. „Makabi”, odbytego w sali klubowej w „Grand-Hotelu”. Wielki zasięg pracy, idący przede wszystkim w kierunku masowości, jaki zaobserwaliśmy w ostatnich 2-ech latach w „Makabi” znalazł swój wyraz w frekwencji zebrania — około 350 członków

Zebranie zajął okolicznościowym przemówieniem prezes inż. Wajnberg, poczym wybrano prezydium w osobach: pp. Sztjlerman (przewodniczący), Koplówcz i Wajnreb (asesorzy), Goldman i Kowalski (sekretarze).

Nad sprawozdaniem zarządu, które tym razem, w postaci obszerniej broszury, zostało uprzednio wysłane do wszystkich członków klubu, wywiązała się długa i rzeczowa dyskusja, w której uczestniczyli: prezes okr. zw. „Makabi” dr. Elenberg, mec. Jakobson, Koplówcz, inż. M. Wajnberg, Praszkiel, Glasman, Jakubowska, Kalowski, Kaufman, mec. Chudy, Majrane, Pruszycki, Siedeman, Berenstein i in. Z dyskusji przebiegała ogólna troska o wzniesienie klubu na wyższy poziom sportowy, kosztem bodaj likwidacji paru sekcji.

Z ramienia ustępującego zarządu odpowiadał prezes inż. B. Wajnberg, ilustrując szeregiem faktów trudności z jakimi borykać musiał się zarząd klubu. Wbrew piętrzącym się przeciwnościom, realizował zarząd prawie wszystkie swoje zamierzenia, wjeńczając sprawozdaniem kadencję szeregiem sukcesów sportowych i organizacyjnych oraz, — co musimy specjalnie podkreślić — rekordową ilością 2197 członków (w tym 503 nowych). Największym sukcesem „Makabi” jest dotarcie do najszybszych mas społeczeństwa łódzkiego. Nie będzie przesady, jeśli stwierdzimy, iż „Makabi” skupia dziś przedstawicielkę wszystkich środowisk społeczeństwa żydowskiego, których rozpiętość wieku waha się w granicach 8 — 60 lat. Znamiennym i godnym podkreślenia jest oświadczenie prezesa dr. Elenberga, iż w całej Polsce są może jeszcze 2 — 3 kluby żydowskie, o równym — co „Makabi” — łódzka zasięgu i rozmachu organizacyjnym. Godną uznania jest troska, jaką otacza „Makabi” sekcje młodzieżowe, przepajane tak fizyczną jak i duchową.

Łódzianie na mistrzostwach szermierczych Warszawy

W dniach 6—7 maja odbędą się w Warszawie indywidualne mistrzostwa szermierze stołowej. W mistrzostwach tych wezmą również udział szermierze łódzcy. Wyjeżdżają: Kantor (ŁKS, oraz pięciu zawodników Policji K. S.: Banaś, Brzóska, Bogunia, Świerut i Buczyński.

Ofiarność i pełne poświęcenie, cechujące członków zarządu znalazły właściwą ocenę w momencie poddania przez przewodniczącego pod głosowanie wniosku udzielenia ustępującym władzom absolutorium, który spotkał się z rzęsytmymi oklaskami.

Szerszemu omówieniu poddana została sprawa, przypadającego w b. roku jubileuszu 15-cia istnienia klubu. W uroczystości, zaprojektowanej na początek czerwca, przewidziane jest: wydanie pamiątkowej broszury i specjalnych odznak dla zasłużonych członków, turnieje: piłkarski, gier sportowych, tenisa stołowego, tenisa, zawody pływackie i t.d. — z udziałem czołowych zespołów i zawodników Polski i Łotwy.

W ramach zgromadzenia odbyło

się uroczyste wręczenie przez prezesa klubu nagród i dyplomów do byłych przez makabeuszy w roku sprawozdawczym.

W wyniku wyborów do nowego zarządu weszli: inż. B. Wajnberg, (prezes), dr. G. Landau (1-szy v. prezes), I. Fryszman (2-gi v. prezes), dr. A. Rojter (sekretarz), J. Saks (skarbnik), M. Nower (gospodarz), arch. S. Fajn (zast. gospodarza), inż. T. Klajzman, mgr. Rasin, R. Kaufman, A. Konarski, inż. H. Figowe, dr. J. Polaków, E. Rozenholc, W. Wolf, M. Koplówcz i L. Wilkowiec (członkowie).

Komisja rewizyjna: mec. St. Jakobson, J. Jaczmannik i Cymmer.

Sąd koleżeńsk: adw. adw. Engel, Lederman, Tykociński, Eisnerowicz i p. Wulfowicz.

Reprezentacja Łodzi

na mecz ze Śląskiem o puchar Pana Prezydenta Rzplitej

W przyszłym tygodniu, w środę, dn. 3 maja rozpoczynają się rozgrywki o puchar Polski, ufundowany przez p. Prez. Rzplitej. Jak wiadomo, Łódź w tym roku wylosowała za przeciwnika Śląsk. Mecz ten odbędzie się w Łodzi.

W związku z tym, kapitan związkowy ŁOZPN ustalił już skład reprezentacji Łodzi, wyznaczając do niej następujących zawodników:

bramka — Lass (LTSG) i Piasecki (ŁKS), Karasiak i Gatecki (ŁKS);

pomoc — Triebe (LTSG), Front-

czak (Zjednoczone), Pegza II (ŁKS);

atak — Miller, Koczewski (ŁKS), Królwiecki (LTSG), Lewandowski (ŁKS) i Świętosławski (Union - Touring).

Jak widzimy, p. Otto oparł jednak drużynę na starych graczach, dopuszczając do reprezentacji z młodszych graczy jedynie Frontczaka.

Z Katowic donoszą, że śląski OZPN zamierza przysłać do Łodzi reprezentację złożoną z graczy I ligi śląskiej, przy czym będzie ona oparta na drużynie eks-

ligowego Śląska (Świętochłowice), który obecnie prowadzi zdecydowanie w mistrzostwach I ligi.

W ten sposób szanse Łodzi na ewentualne zwycięstwo wrośnie i Łódź może zakwalifikować się do ćwierćfinałów.

Poza tym w dniu 3 maja grają: Wołyń — Warszawa, Polonia — Wilno, Stanisławów — Lublin, Zagłębie — Poznań, Pomorze — Białystok, natomiast Łódź i Kraków, jako zeszlorniczni finaliści, wchodzą do ćwierćfinału bez walki.

W niedzielę -- boks na F.O.N.

Należy przenieść imprezę na inną godzinę, aby udostępnić ją wszystkim sportowcom łódzkim

W najbliższą niedzielę, dnia 30 b. m. w hali sportowej w parku im. ks. Poniatowskiego, o godz. 16-ej po poł. odbędą się wielkie zawody bokserskie o rzeczywiście interesującym programie, dochód z których przeznaczony jest w całości na Fundusz Obrony Narodowej.

Wielka ta impreza, początkowo przewidziana była na przedpołudnie niedzielne, dziś dowiadujemy się, że przeniesiono ją na godz. 16-tą. Dla czego tak zrobiono nie wiemy, uważamy jednak, że postąpiono nienajlepiej, gdyż w tym samym czasie odbywa się mecz ligowy U-T — Warszawianka, który dla imprezy bokserskiej jest konkurencją, z którą należy się liczyć. Jeżeli boksu nie można urządzić przed południem, to uważamy, że z większą korzyścią materialną będzie przesunięcie go z 16-ej na 18-tą.

Jeszcze jedna uwaga. Program przewiduje aż 18 walk! Jest to sto-

sunkowo za dużo, jak na jedno „posiedzenie” i zamiast przyciągnąć może nawet odstraszyć widzów! Radzimy skrócić program przynajmniej o jedną trzecią. Jest kilka tak ciekawie zestawionych par, że na skróceniu programu impreza nie straci, a nawet zyska.

Program jest następujący: Papierowa: Tomasz (Wima) — Pruszycki (Mak.);

musza: Kamiński (G) — Rasman (Hak.);

kogucia: Popielaty (IKP) — Mazur (Sok.), Czarnecki (Zjedn) — Pawlak (Tur), Bagiński (G) — Szalek (zw. strzel.);

piórkowa: Michałak I (Zjedn.) — Spółekiewicz (IKP), Arndt (TFSJ) — Celmer (Wima) — Adamiak (Zj.) — Baumzecer (Gwiazda);

lekka: Wdowiński (Hak.) — Augustowicz (G), Olejnik (Wima) — Kowalewski (IKP);

półśrednia: Taborek (IKP) — Mi-

kołajczyk (G), Kuljabbka (G) — Kijewski (Zj.), Szczapiński (Zj.) — Jabłoński (Hak.), Pińkowski (WKS) — Szymański (Sportjohn);

średnia: Pisarski (G) — Niewadzil (Sok), Mirowski (G) — Federman (Gw.);

półciężka: Jaskula (G) — Waldman (Hak.);

ciężka: Moszkowicz (Hak.) — Dressler (G).

Z wymienionych walk specjalnie ciekawie zapowiadają się spotkania: Kamiński — Rössman, Michałak I — Spółekiewicz, Augustowicz — Wdowiński, Olejnik — Kowalewski, Taborek — Miokołajczyk, Pisarski — Niewadzil i Moszkowicz — Dressler.

Przedsprzedaż biletów na imprezę z której dochód przeznaczony jest na tak doniosły cel, odbywa się w firmie: E. Stjbb, Piotrkowska 130 oraz w lokalu Hakaba, przy ul. Piotrkowskiej 61.

Artykuł 54 nie jest potrzebny dla zwalczania anonimowości we włókiennictwie

Poruszone ostatnio przez izbę przemysłowo-handlową zagadnienie wzrostu transakcji gotówkowych i możliwości przywrócenia § 54 rozporządzenia wykonawczego do ordynacji podatkowej, przedyskutowane zostało przez szereg związków gospodarczych.

Wnioski, jakie wypłynęły z tych dyskusji wskazują na jednolite stanowisko przemysłu i handlu.

Przemysł i handel łódzki stanowczo wypowiadają się przeciwko restytucji § 54 rozporządzenia wykonawczego do ordynacji podatkowej, podkreślając, że nie ma żadnego uzasadnienia gospodarczego, ani skarbowego, zaostreżenia dotychczasowych przepisów.

Niesłuszny, zdaniem przemysłu łódzkiego, jest pogląd sfer skarbowych, jakoby odsetek nie ujawnionych transakcji wzrastał i przez to skarb państwa ponosił szkody materialne. Jest rzeczą bezsporną, że liczba przedsiębiorstw, prowadzących księgi handlowe w ostatnich latach, a zwłaszcza w roku ostatnim poważnie wzrosła. Przy wzroście liczby przedsiębiorstw, prowadzących księgi handlowe, możliwość nieujawniania transakcji handlowych w ogóle, albo ujawniania ich w sposób anonimowy — poważnie maleje.

Zaden odbiorca, który posiada księgowość handlową, nie jest zainteresowany nieujawnianiem wydatków na zakup surowca, półfabrykatów oraz innych przedmiotów niezbędnych do produkcji, ponieważ w ten sposób sztucznie i ze swoją szkodą zmniejsza własne koszty „osiągnięcia” i tym samym zwiększa dochody.

Jeżeli chodzi o nieujawnianie odbiorców, to kwestia powyższa jest tylko częścią zagadnienia i, zdaniem sfer zainteresowanych, rozszerzenie kręgu przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, prowadzących księgi samo przez się unicestwia takie próby.

Przemysł zarobkowy w ogóle nie zna tego zagadnienia.

W przedsiębiorstwach zarobkowych, a zwłaszcza w tkalnictwie i w skrawalnicach, niemożliwą wprost rzeczą jest nieujawnienie klienta, ponieważ sam proces produkcji trwa przez pewien okres czasu i książkowo niepodobna tych okoliczności zmienić.

Pewna możliwość nieujawniania odbiorców istniała w wykończalnicach zarobkowych, gdzie mogło się zdarzyć, że handlujący z prowincją oddawał do wykończenia kilka sztuk towaru, które natychmiast fabryka apreturowała, otrzymując pokrycie gotówkowe.

Obecnie, wypadki takie nie zdarzają się.

Odpowiedź na powyższe zagadnienie średniego oraz drobne go przemysłu włókienniczego w Łodzi podkreśla następujące mowienie:

Jedyną fazą obrotu, na terenie której można było zaobserwować zjawisko wzrostu anonimowego księgowania transakcji, jest sprzedaż przedy bawelniowej. Jeżeli chodzi o środki, mające na celu zaradzenie dalszemu istnieniu tego ujemnego z punktu widzenia skarbowego i stosu-

ków konkurencyjnych zjawiska, któreby jednocześnie nie czyniły koniecznym przywrócenia uchylonego w swoim czasie na skutek interwencji sfer gospodarczych § 54 rozporządzenia wykonawczego do ordynacji podatkowej, wydaje się tym sferom za-

wskazane obciążenie bezwzględnym obowiązkiem ujawniania odbiorców przemysłu produkującego półfabrykaty.

Takie rozwiązanie sprawy nie wpłynie ujemnie na stan interesów przedsiębiorstwa, a przyczyni się do zlikwidowania raz na

zawsze ujemnych stosunków w tej dziedzinie, które z punktu widzenia produkcyjnego, stanowi kluczową fazę, decydującą o układzie stosunków konkurencyjnych w przemyśle włókienniczym w ogóle, a bawelnianym w szczególności.

Nadwyżka wpływów podatkowych świadczy o poprawie sytuacji gospodarczej

Podatek przemysłowy za rok 1938 - 39, zakończony w dniu 1 kwietnia b. r., przyniósł 301 miln. zł. wpływów, podczas gdy rząd przewidywał w budżecie tylko 270 milionów.

Podobnie przedstawia się

sprawa z podatkiem dochodowym, który dał 343 miln., wobec preliminowanych 295.

W kołach urzędowych wyrażają opinię, że powyższy wzrost wpływów podatkowych świadczy wyraźnie o poprawie sytuacji gospodarczej.

Wymienione dwa podatki beznośdnie stanowią 25 proc. całego budżetu państwowego, a więc ich wyniki przesadzają w poważnej mierze o dynamice dochodów i równowadze budżetowej.

Niemcy zamiast polaków korzystają na akcji „unaradawiania” handlu

Niedzielną „Kurier Łódzki” za miesiąc artykuł na temat unaradawiania handlu.

Artykuł ten, zamieszczamy w całości bez komentarzy.

Red.

He już u nas wylano atramentu, ile papieru zapisano w sprawie „unaradawiania” życia gospodarczego, ile „tez” uchwalono, ile przeprowadzono ankiet. I nie jakoś nie pomaga.

Po staremu, wysłarczy przejść się po przynajmniej ulicy i odczytywać szyldy nad drzwiami sklepów. Przekonamy się wówczas, że nie się w tej dziedzinie nie zmieniło, że nie nie przybył Poprostu „na froncie unaradawiania” życia gospodarczego, bez zmlan.

Statystyka jednak wykazuje pewien wzrost polskich placówek handlowych. Rozpisywano się także szeroko o kredytach dla kupiectwa polskiego, dla tego żywiołu, który się dopiero wyzwał, który dźwiga życie gospodarcze. A więc wzrost placówek na skutek kredytów?

Owszem, wzrost placówek można za notować i to dość duży. Setki bezrobotnych staruszków, wykołajeńców

chwytają w ręce koszyki i pędzą na rynek w dzień targowy. Taki polski „sklepiarz” chodzi od wozu do wozu, obnosząc swój sklep przed sobą. Sprze daje pastę do obuwia, skarpetki po 20 groszy za parę. Pomysłowy obnosi po rynku masę na odciski własnego wyrobu. Inny poprostu roznosi wieśniakom gorące obłady, gotowane w domu.

Tych „placówek” zanotować należy wzrost niepomierny. Jest tych „chodzących” kupców aż za dużo. Jeden drugiemu wyrzywa „zarobek” z ręki. Biją się o miejsca, o klienta. Dzienny zarobek wynosi nierazko pełną złotówkę!

Zanotować także należy wzrost ilości straganów. Owszem, straganiarzy mamy coraz więcej. Na rynkach, naprzykład łódzkich, robi się już dziś ciasno od ludzi, rozstawiających stoliki, krzyżaki, walizki. Też się biją o miejsca! Przybywają na rynek już o wczesnym świcie, dla znalezienia wygodniejszego locum. Owszem, wykupują odpowiednie karty, oplacają podatki! Oni przede wszystkim sprawiają to, że „ilość polskich przedsiębiorstw wzrasta”. — Objaw to nie pocieszający, objaw to

smutny. Mamy więc wzrost niepomierny placówek nędzarskich, a nie mamy wzrostu polskich placówek silnych, za gospodarowanych jako tako. Wzrastają szeregi polskich straganiarzy, budkarzy (z węglem), przekupniów-domokrąźców, sprzedawców nielegalnych maszynek (tych liczyć należy na tysiące), sprzedawców własnych ubrań, wzrastają szeregi szewców rynkowych, sprzedających nie swój towar, a brany w komis od przedsiębiorcy na dniówkę itd.

W taki więc sposób przedstawia się ów „wzrost” szalony, owo osiągnięcie 50 proc. ogólnej liczby kupiectwa w Polsce. Przybywa nam kupiectwo nędzarskie.

A teraz druga sprawa: kredyty. „Kurier Łódzki” również pisał w swoim czasie o tych kredytach, o tym dobrodziejstwie, które spotka wreszcie polskiego kupca.

Jak się ta sprawa przedstawia w rzeczywistości?

Zasięgamy informacji u źródła.

— Kredyty przyznano, przez BGK, przez KKO, które rozprawdzały odpowiednie sumy, więc jednak powinien polski kupiec otrzymać te sumy?

— Polski kupiec tych sum nie otrzymał i nie otrzymuje — padła miłądzka odpowiedź.

— Dlaczego?

— Z powodu ograniczeń. Żeby uzyskać pewien kredyt, trzeba mieć gwarancję, trzeba mieć odpowiednie zabezpieczenie, odpowiednich zyrantów.

Polski kupiec, niestety, jest biedakiem. Nie mógł więc otrzymać odpowiednich kredytów. KREDYTY TE OTRZYMAŁI PRAWIE WYŁĄCZNIE KUPCY NIEMCY, BĘDĄCY RÓWNIEŻ CHRZEŚCIJANAMI.

Nasz informator rozłącza przed nami obraz nieszczęsnego. Oto niemcy, którzy rozporządzają na terenie Polski 886 własnymi, wszelkiego typu spółdzielni, w większości kredytowymi, OTRZYMAŁI UDZIAŁ W SUMACH PRZYZNANYCH DLA POLSKIEGO KUPIECTWA DO 90 PROC., głównie z tego powodu, że kupcy niemccy posiadają posesje, posiadają gwarancje, których brak kupcom-polakom. Kupcy polacy otrzymali z tych przydziałów najwyżej 10 procent.

Oto jest pełny obraz „unaradawiania” życia gospodarczego w Polsce. Szalony wzrost małych „nędzarskich” przedsiębiorstw, wzrost sklepików spużycznych, którymi dysponują po staremu hurtownicy nie-polacy. Kredyty przeznaczone dla tych rzekomo początkujących, dla tych pionierów, przesunięte zostały w ręce i tak silne finansowo.

Czyż na te tych stosunków można się dziwić, że w szeregach tak zwanego „polskiego kupiectwa” panuje zde nerwowanie, a nawet przedenerwowanie, zmęczenie, rozgoryczenie i walki wewnętrzne? Czy można się dziwić, że ludzie zniechęcają się i likwidują już rozpoczęte prace?

Spokój na giełdzie w oczekiwaniu na mowę Hitlera

Na rynku walorów tendencja dla papierów wartościowych była wczoraj uogół utrzymana przy usposobieniu spokojnym.

Kola giełdowe znacznie spokojniej oceniają obecnie sytuację międzynarodową, aniżeli np. przed tygodniem. Wpłynęły na to w poważnej mierze artykuły zagranicznej prasy fachowej, która analizuje ściśle sytuację gospodarczą państw osi, dochodząc do wniosku, iż konflikt byłby dla nich katastrofą.

Wprawdzie niektóre kola czekają jeszcze na przemówienie Hitlera, niemniej na giełdach zagranicznych odczuwa się odprężenie i następuje lekka zwyżka kursów.

Kursy walorów kształtowały się następująco:

4 i pół proc. państwowa pożyczka wewnętrzna utrzymała się na poziomie poprzednim: 61,25 w placeniu, 61,75 w żądaniu.

3 proc. pożyczka inwestycyjna również nie zanotowała zmian: I em. obracano po 82,75 kupno, 83,25 sprzedaż, za II em. placono 81,25, żądano 81,75. Serjami I em. obracano po 86,75 i 87,25, za II em. po 84,75 i 85,25.

5 proc. pożyczka konwersyjna nie była wczoraj ofejalnie notowana. Na rynku prywatnym obracano nią po 66,75 kupno, 67,25 sprzedaż.

5 proc. pożyczka kolejowa po dłuższej przerwie znów była notowana. Obracano nią po 62,75 kupno, 63,25 sprzedaż — za grubsze

odcinki i 60,75 kupno, 61,25 sprzedaż — za drobne.

4 proc. prem. pożyczka dolarowa (dolarówka) straciła 25 pkt. Placono za nią 41, żądano 41,50.

4 proc. pożyczka konsolidacyjna grubszymi odcinkami obracano po 62,75 w kupnie, 63,25 w sprzedaży, zaś za drobne placono 62,25, żądano 62,75.

4 i pół proc. listy zastawne ziemskie ser. V obniżyły się o 125 pkt. Obracano nimi po 59 w placeniu, 59,50 w żądaniu.

5 proc. listy zastawne m. Warszawy miały tendencję niejednolitą: listy z 1933 r. straciły 25 pkt. i obracano nimi po 67,25 kupno, 67,75 sprzedaż — za odcinki grubsze i 67,75 kupno, 68,25 sprzedaż — za drobne. Listy z 1936 roku były bez zmian i nadal placono za nie 66,75, żądano 67,25.

5 proc. listy zastawne m. Łodzi z roku 1933 poprawiły się o 25 pkt. i placono za nie 60, żądano 60,50.

Na rynku akcyjnym — tendencja utrzymana, jednakże z odcieniem słabszym. Akcje Banku Polskiego straciły dalsze 100 pkt., obniżając się do poziomu 114,50 kupno, 115,50 sprzedaż.

Rynek pieniężny

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie notowano następujące kursy:

Dewizy: Belgia 89,20, 89,42, 88,98, Berlin 213,07, 212,01, Gdańsk 100,25, 99,75, Holandia 282,10, 282,82, 281,38, Kopenhaga 111,15, 111,43, 110,87, Londyn 24,89, 23,96, 24,82, Nowy Jork 5,31,50, 5,32,75, 5,30,25, Nowy Jork — Kabel 5,32, 5,33,25, 5,30,75, Oslo 125,99, 125,32, 124,68, Paryż 14,10, 14,14, 14,06, Sztokholm 128,35, 128,67, 128,03, Zurich 119,00, 119,30, 118,70, Włochy 28,06, 27,92, Helsinki 11,03, 10,97.

Waluty: belgi belg. 88,95, 89,42, dolary amer. 5,30, 5,32 i pół, dol. kanad. 525,5, 5,29, floreny hol. 281,10, 282,82, franki fr. 14,04, 14,14, fr. szw. 118,50, 119,30, guldeny gdańskie 99,75, 100,25, funty ang. 24,80, 24,96, korony duńskie 110,65, 111,43, korony norw. — 124,40, 125,32, korony szwedzkie 127,75 128,67, liry włoskie 16,30, 16,90, marki fińskie 10,70, 11,03, marki niemieckie srebrne 77 — 79,5.

Papiery procentowe: 5 proc. wewnętrzna 61,50, inwestycyjna I em. 83, seria 87, inwestycyjna II em. 81,50, seria 85, konwersyjna — kolejowa 63 (drobne) 61, dolarówka 41,25, konsolidacyjna 63 (setki i drobne) 62,50, 4 i pół proc. ziemskie ser. V 59,50, 59,25, 5 proc. Warszawy 1933 r. 67,50, 67,00, 67,50 (drobne) 68,00, 1936 r. — 67, 5 proc. Lubina 1933 r. 59, 5 proc. Łodzi 1933 60 — 60,25.

Akcie: Bank Polski 115, Cukier 38, Wysoka 66, Węgiel 37, Modrzejów 24, Norblin 103,75, Ostrowiec 80-81, Starachowice 56,90 — 57, Haberbusch 67,50, tendencja utrzymana.

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	Przeżądź	Kupno
Dolarówka	41,75	41,50
Inw. I em.	83,50	83,25
Inwestycyjna II em.	82,25	82,00
Konsolidacyjna	63,50	63,25
Wewnętrzna	61,75	61,50
Bank Polski	117,00	116,00

Tendencja utrzymana.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Zyto	16,25	—	16,50
Pszenica	23,00	—	23,25
Pszenica zbies.	22,75	—	23,00
Mąka pszenna 30%	42,00	—	43,00
35%	41,00	—	42,00
50%	38,00	—	39,00
65%	36,00	—	37,00
30-65%	33,50	—	34,50
35-65%	32,50	—	33,50
50-65%	26,50	—	27,50
60-65%	25,50	—	26,50
60-70%	24,50	—	25,50
razowa 95%	29,25	—	29,75
Mąka żytnia 30%	29,50	—	30,00
55%	26,75	—	27,25
razowa 95%	23,25	—	23,75
Jęczmień przem.	19,125	—	19,75
Otręby pszen. gr.	12,75	—	13,00
Otręby pszen. śr.	12,50	—	12,75
Otręby żytnie	12,00	—	12,25
Siemie lniane	59,00	—	60,00
Kasza gryczana	42,50	—	43,50
Kasza jęczm.	32,50	—	33,50
Rzepak ozimy	56,00	—	59,00
Rzepak jary	48,00	—	51,00
Lubin niebieski	13,00	—	14,00
Groch Victoria	37,00	—	41,00
Siano luzem I gat.	8,50	—	9,50

Tendencja ożywiona
Ogólny obrót: 1.194 tonn.

NOTOWANIA BAWELNY

NOWY JORK.
Otwarcie z dn. 24. 4.
maj 8,24, lipiec 8,04, październik 7,79, grudzień 7,72, styczeń 7,75, marzec 7,82.
LIVERPOOL.
Otwarcie z dn. 24. 4.
maj 4,13, lipiec 4,29, październik 4,11, grudzień 4,12, styczeń 4,14, marzec 4,18, maj 4,21.
ALEKSANDRIA.
Zamknięcie z dn. 23. 4.
Ashmouni: kwiecień 9,36, czerwiec 9,43, sierpień 9,34, październik 9,35, grudzień 9,43.

„ZAPISZ SIĘ NA CZŁONKA ŁÓDZKIEGO TOWARZYSTWA PRZECIWZEBRACZEGO”



Dziś premiera!
ELŻBIETA BERGNER
w swym najpiękniejszym filmie p. t. **„SKRADZONE ŻYCIE”**

RAKIETA
Sienkiewicza 40. tel. 141-22

ALIBI

Historia niecodziennego wydarzenia

W rol. gł.: **ERYK STROHEIM**
JANY HOLT
I ALBERT PREJEAN

Dziś i dni następnych!

Przeątek w dni powszednie o godz. 4-ej w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 groszy.

PLASZCZE impregnowane i jedwabne » **CE-WU** « **PIOTRKOWSKA 7**
 Hur-Detal poleca TELEFON Nr. 236-71
 Ceny fabryczne! —

MATERIAŁY BIELSKIE damskie: na płaszcze, kostiumy i suknie
 męskie: na ubrania i palta
 poleca: „**WŁÓKNO KRAJOWE**“ wł. Frydman i Winograd, Piotrk. 16, fr. I p.

Próbkę od BOLU GŁOWY
 dla dorosłych ze ZN. TAB. KOWALSKINA
 stosujcie się również przy PRZEZIĘBIENIU GRYPY i KATARZE

„ELITE”
GABINET KOSMETYCZNY
 Piotrkowska 86, tel. 259-28
 Wytworzenie urządzony gabinet kosmetyczny udziela bezpłatnych porad dot. upiększenia twarzy.
 Pedicure wykonywany przez najlepsze siły warszawskie. Lecznicze kąpiele nóg i bezbolesne usuwanie odciśnięć **zł. 1.50**
 Manicure **75 gr.**
 CENY REKLAMOWE.

LECZNICA
 D-ra Z. Rakowskiego
 ze stałymi lekami dla CHORYCH NA uszy, nos, gardło i drogi oddechowe
 Gabinet Rentgena, dla prześwietleń i zdjęć
 Piotrkowska 67, tel. 127-81
 9-5 i 5.30-8 w.

Higiena
 to zdrowie!
 Cyklinowanie, drutowanie i froterowanie posadzek, czyszczenie wystaw i okien, sprzątanie biur i pokoi, odkurzanie elektrołusem. Reperacje linoleum. Pakowanie okien i drzwi.
J. HUPERT i S-ka
 Piotrkowska 44, tel. 202-14.

L. Jasiński
 poleca w swoich składach, prowadzonych od 1870 roku w Łodzi, ul. Andrzeja Nr. 10, tel. 168-56 w Łęczycy, ul. Poznańska Nr. 30, tel. 125 pierwszej jakości NASIONA rolnicze, traw, drzew, warzywne i kwiatów
 CEBULKI i kłącze kwiatowe
 NARZĘDZIA i przyrządy ogrodniczo-pszczelnicze
 NAWOZY organiczne i sztuczne (pocenie) dla celów ogrodniczych
 PREPARATY i środki chemiczne, owo- i grzybobójcze.
 CENNIKI ROZSYLAMY BEZPŁATNIE.

KINO - TEATR
URANIA
 Cegielniana 2
 Tel. 107-34

KINO TEATR
METRO
 PRZEJAZD 2
 Dzisiaj 0 9. 4

PRZEDWISIOŚNE
 DZIEWIĘĆ KIN
 Zeromskiego 74/76, tel. 129-86
 doj. tramw. 0, 5, 6, 8 do rogu Kopernika i Zeromskiego

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 60 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—
 Redakcja rękopisów nie zwraca.
 Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
 Redaktor: Józef Nirstein.

DOKTOR KLINGER
 SPECJ. CHOR. WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH (włosów)
 ul. Przejazd 17
 GODZINY PRZYJĘC: od 9-11 i od 6-8. — Tel. 132-28.

Dr. S. NEUMARK
 Chor. skórne, weneryczne i moczopięciowe
 DIATERMOTERAPIA (gruźlica i nowotwory skóry)
 LECZENIE PROMIENIAMI RENTGENA
 Andrzeja 4, telef. 170-50
 przyjm. od 10-12 i od 6-8 wiecz.

Prywatna PRZYCHODNIA WENEROLOGICZNA
 chor. skórne i weneryczne
 Od 8-ej rano do 9 wieczór, w niedz. 9-1 po poł.
 Panie przyjmują kobiety lekarz
PIOTRKOWSKA 161
 PORADA 3 ZŁ.

URZĄD SKARBOWY w ŁODZI
 Nr. IV 46-21-Lc-A-39
 Dnia 24 kwietnia 1939 r.
Obwieszczenie o licytacji
 W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. 6. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580) podaje się do ogólnej wiadomości, że dnia 25 kwietnia 1939 r. o godz. 9-16 celem uregulowania należności pod. dochod. i gruntowy i Urzędu Skarbowego w Łodzi, Zarządu Gminy w Pankach, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości:
 naczelnice druciane, 75000 szt. zł. 750.— ul. Wólczajska 125 II termin
 meble 12 szt. zł. 1.000.— ul. Kopernika 49 II termin
 Zajęte przedmioty można oglądać jak wyżej.
 Za Naczelnika Urzędu Skarbowego
 Kierownik Działu Egzekucyjnego
 (—) L. WACŁAWSKI

URZĄD SKARBOWY w ZGIERZU
 11-107-15-Lc-39
Obwieszczenie o licytacji
 W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. 6. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580) Urząd Skarbowy w Zgierzu podaje do ogólnej wiadomości, że w celu uregulowania należności Ubezp. Spół. W. B. F Pr. i należn. skarb. w podanych niżej terminach i pod wskazanymi adresami odbędzie się sprzedaż z licytacji:
 F-ma „Bzura“, 3 Maja 6, przedza wig. 700 kg. zł. 2100.— 2. 5. 39 I ter.
 F-ma „Bzura“, 3 Maja 4, towar paltowy 498 mtr. zł. 3000.— 4. 5. 39 I ter.
 Torowczyk M. Ch., Dabr. 23, przedza wig. półw. 880 kg. zł. 1740.— 4. 5. 39 I ter.
 F-ma Emilia Hoch, Pils. 52, przedza wig. 6400 kg. zł. 11850.— 5. 5. 39 II ter.
 ruchomości 46 szt. zł. 942.— 5. 5. 39 II ter.
 Zajęte przedmioty można oglądać w dniu licytacji.
 p. o. Naczelnika Urzędu Skarbowego
 (SYMF. KOWALEWSKI)

ON-K
TON
 Kopernika 16, tel. 140-72

8-my i ostatni tydzień rekordowego powodzenia!
 publiczności obejrzenia arcydzieła filmowego w języku żydowskim pt. **„A Briwele der Mamen“** (List do matki)
 w rol. gł. Asy sceny żydowskiej: Lucy i Mischa German, Maks Bożyk, G. Bulman, Aleks Sztajn i inni.
 obniżyliśmy ceny miejsc: na I seans wszystkie miejsca po 54 gr., następne seanse od 54 groszy.
 Aktualny film osnuty na tle emigracji żydowskiej do nieznanego losu. — Religijne pieśni: „KOŁ NIDREI“, „AL CHET“ i in.
 Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10 w.

Dzisiaj i dni następnych!
Wielki film reżyserii J. LEJTESA
 Następny program: „LOKAJ JAŚNIE PANI“ — w rol. gł.: ANNABELLA i WILIAM POWELL
 Ceny miejsc: I m. 1,09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. — Kupony ulgowe po 70 gr. z prawem zajmowania dowolnych miejsc
 W niedziele i święta nieważne. — Pocz. przedst. w. dni powsz. o godz. 4, w soboty, niedziele i święta o godz. 12

KINO
Mimoza
 Ulica Kilińskiego Nr. 178.
 Dojazd tramw. Nr. Nr. 9, 4, 10, 16, 17.
 Początek seansów: w dni powsz. o godz. 3 pp., w niedziele i święta o 12 w poł., ostatni 9 w.

PODZIĘKOWANIE
 Niniejszym mamy zaszczyt podziękować **Wielce Sz. Panu Julianowi Abramowiczowi**, dyrektorowi Banku Kupiecko-Kredytowego w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej 29, za Jego nader przychylne ustosunkowanie się i ułatwienie Członkom Banku dyskonta wekslowego, ratując niejednokrotnie w ten sposób zagrożone egzystencje firm.
 Jednocześnie składamy **Wielce Sz. Panu Dyrektorowi życzenia dalszej owocnej pracy w zakresie Jego działalności**
Grupa udziałowców

DOKTOR S. KLOZENBERG
 (młodszy)
 Choroby żołądka, kiszek, wątroby i przemiany materii.
 Moniuszki 5 — tel. 144-18
 Przyjmuje od 5 — 8 wiecz.

Ogłoszenia drobne
Nauka i wychowanie
 ANGIELSKIEGO i niemieckiego metodą konwersacyjną szybko wyucza Kryszek, Pomorska 15, tel. 171-28. Zastać od 2 — 3. Korespondencja, tłumaczenia. Ceny przystępne. 125-3
 POTRZEBNA wychowawczyni do dziewczynki 2-letniej. Oferty z referencjami sub. „B“.

Kupno i sprzedaż.
 PONCZOCHY, skarpetki, również z małymi skazkami. Bielizna damska, męska, piżamy, szlafroki. Największy wybór. Sprzedaż detaliczna, ceny ściśle fabryczne. Narutowicza ur. 36, front, parter (Dawniej Śródmiejska 21). 413-15
 PŁASZCZE impregnowane, jedwabne, wielki wybór, poleca „MODERNE“, Piotrkowska 10, front, II piętro. 3499-3

Dzisiaj premiera!
 „CSIBI“ i „PIOTRUŚ“ **FRANCISZKA GAAL**
 w swojej najnowszej i najlepszej kreacji w arcydowcipnej komedii p. t. **„Miodowy miesiąc“**
 Pocz. w dni powsz. o g. 4, w soboty o g. 2, w niedziele i święta o 12

W celu umożliwienia szerszym masom
„A Briwele der Mamen“ (List do matki)
 W rol. gł. Asy sceny żydowskiej: Lucy i Mischa German, Maks Bożyk, G. Bulman, Aleks Sztajn i inni.
 obniżyliśmy ceny miejsc: na I seans wszystkie miejsca po 54 gr., następne seanse od 54 groszy.
 Aktualny film osnuty na tle emigracji żydowskiej do nieznanego losu. — Religijne pieśni: „KOŁ NIDREI“, „AL CHET“ i in.
 Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10 w.

Dzisiaj i dni następnych!
Wielki film reżyserii J. LEJTESA
 Następny program: „LOKAJ JAŚNIE PANI“ — w rol. gł.: ANNABELLA i WILIAM POWELL
 Ceny miejsc: I m. 1,09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. — Kupony ulgowe po 70 gr. z prawem zajmowania dowolnych miejsc
 W niedziele i święta nieważne. — Pocz. przedst. w. dni powsz. o godz. 4, w soboty, niedziele i święta o godz. 12

Ogłoszenia
 za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewia“ (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Od wtorku 25 kwietnia do poniedziałku 1 maja
 Dzieje kobiety, która spotkała dwie miłości p. t.
MODELKA
 Całowa obsada: **JOAN CRAWFORD** i **Spencer Tracy**
 II-gi. Przyjaźń, nienawiść, nieś i serce tchórzostwa i odwagi w **LORD JEFF**
 filmie p. t.
 W rolach gł.: **Freddie Bartholomew** i **Mickey Rooney**
 Następnym program: **ZŁOTO z ŁOSĄ**

OKAZYJNIE sprzedam małą dynamo-maszynę Piotrkowska 80, m. z. 3843-2
KASA ogniotrwała poszukiwana do kupna. Oferty sub. „Ogniotrwała“
KUCHENNY piec szamotowy z kafli majolikowych z kociołkiem firmy „Znicz“ w dobrym stanie b. tanio sprzedam. F. H. — Al. Kościuszki 53, m. 16. 96 2

Różne
 BŁZ RYZYKA pod gwarancją wygrasz na loterij. Nie załączać znaczków!!! Nowe życie, dobrobyt osiągniesz nadsyłając zaraz datę urodzenia. Adresować: Studio „Paldini“, Kraków, Skrytka 652. 780-8

DYPLOMY, MATURY, ŚWIADCTWA KOPIUJE
 dobrze — szybko — tanio
„INTRO“
 PIOTRKOWSKA 80. TEL. 224-91.
 ZGUBIONO kwit kandydyjaj Elektrowni Łódzkiej na zł. 20.— z dn. 19.3 1923 r. Błaszczak, Przejazd 8.

Uzdrowiska
RABKA. Pensjonat dla dzieci i młodzieży „Swoboda“. Bawiac w Łodzi przyjmują zgłoszenia 1. 131-98. Helena Baumgarten - Sterenzysowa. 892-3

Lokale
POKÓJ ładnie umeblowany w czystym domu z wszelkimi wygodami do wynajęcia dla jednej osoby. Wiadomość: Al. Kościuszki 57, m. 18, od 12-5 pp. 318-4

POSZUKUJE pokoju z wygodami przy inteligentnej rodzinie od ul. Andrzeja do Pl. Reymonta. Oferty z podaniem ceny sub „Pani“.

Posady
PRAKTYKANTKA biurowa, inteligentna, pracowita otrzyma od zaraz płatną posadę. Oferty sub. „Pracowita“.